gazeta BESKIDZKA

UKAZUJE SIĘ NA TERENIE PODBESKIDZIA

ROK XIII/NR 12 (165) GRUDZIEŃ 2017

BEZPŁATNE PISMO INFORMACYJNE. KOLPORTAŻ: SKLEPY OSIEDLOWE, URZĘDY, FIRMY I DYSTRYBUCJA ULICZNA
NAKŁAD: 10 000 EGZ.

NOWA KARETKA

W stacji Bielskiego Pogotowia Ratunkowego w Kobiernicach stacjonuje „alpejska" karetka pogotowia marki Volkswagen Crafter. Wóz zaliczany jest do samochodów ciężarowych, to pierwszy taki pojazd we flocie 24 aut Pogotowia. Tego typu karetki doskonale sprawdzają się w rejonach alpejskich Niemiec i Włoch.

FOTO: MIROSŁAW ŁUKASZUK

STRONA 6

POWIAT BIELSKI

WÓZ DLA STRAŻAKÓW

FOTO: ARCH.

STRONA 7

GMINA BESTWINA

KOLEJNE PLACE ZABAW

FOTO: UG JASIENICA

STRONA 8

GMINA JASIENICA

WOJENNE WSPOMNIENIA

FOTO: MATERIAŁY SP 2 JAWORZE

STRONA 9

GMINA JAWORZE

Na zbliżające się Święta pragniemy złożyć życzenia przeżywania Bożego Narodzenia w zdrowiu, radości i ciepłej rodzinnej atmosferze. Kolejny zaś rok niech będzie czasem pokoju oraz realizacji wielu osobistych zamierzeń.

Redakcja GAZETY BESKIDZKIEJ

PIENIĄDZE NA DROGI

FOTO: MN

STRONA 10

GMINA KOZY

ARTYSTYCZNE MIEJSCE

FOTO: MATERIAŁY UM SZCZYRK

STRONA 11

GMINA SZCZYRK

DWA STULECIA MIASTA

FOTO: MIROSŁAW ŁUKASZUK

STRONA 12

GMINA WILAMOWICE

WSPARCIE DLA ODNAWIALNEJ ENERGII

FOTO: MATERIAŁY FIRMY SOLGEN

STRONA 13

CZYSTE BESKIDY

REKORD Z NAGRODAMI

FOTO: MIROSŁAW ŁUKASZUK

STRONA 14

GOSPODARKA

TS MITECH BLIŻEJ JUBILEUSZU

FOTO: TS MITECH ŻYWIEC

STRONA 15

SPORT

NAJLEPSZA BIBLIOTEKA W REGIONIE

Gminna Biblioteka Publiczna w Bestwinie została uznana za najlepszą bibliotekę w województwie śląskim i trzynastą w całej Polsce. Ranking bibliotek po raz siódmy zorganizował Instytut Książki wraz z „Rzeczpospolitą”.

Wyboru dokonano na podstawie informacji z ponad 2300 ankiet, jakie do gmin wiejskich, wiejsko-miejskich oraz miast, z wykluczeniem miast na prawach powiatu, wysłali organizatorzy. Uzyskano niemal 650 odpowiedzi. W ocenie kierowano się m.in. powierzchnią biblioteki i filii w przeliczeniu na 1000 mieszkańców, średnim zatrudnieniem w placówce, godzinami otwarcia, wielkością księgozbioru, zakupionymi nowościami. Punkty przyznawano również za dostęp do nowych mediów albo czasopism. Ważne były udogodnienia dla osób niepełnosprawnych, czy działające kółka zainteresowań.

Gminna Biblioteka Publiczna w Bestwinie od lat utrzymuje się w ścisłej czołówce rankingu. Bestwińska placówka posiada cztery filie i księgozbiór liczący łącznie ok. 80 tys. egzemplarzy. Oprócz tego filmy CD, DVD i Blue-Ray oraz audiobooki. Jest także kącik internetowy, a chętni uczestniczą w Dyskusyjnym Klubie Książki i spotkaniach z ciekawymi osobami. W 2017 r. biblioteka obchodziła jubileusz 70-lecia. Biblioteka wydała wiele książek, znana jest również z organizacji Konkursu Poezji Religijnej „O Palmę”. **(R)**

gazeta BESKIDZKA

Wydawca i skład: Medio Press Adam Kliś, 43-370 Szczyrk, ul. Beskidzka 22.

Strona internetowa: www.gazetabeskidzka.pl, e-mail: redakcja@gazetabeskidzka.pl. Redaktor Naczelny: Marcin Nikiel. Z-ca Redaktora Naczelnego: Mirosław Łukaszuk. Redaguje: Zespół. Kontakt z redakcją: tel. 510-123-382. Druk: Polskapresse Sp. z o.o. Drukarnia Sosnowiec.
Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń.

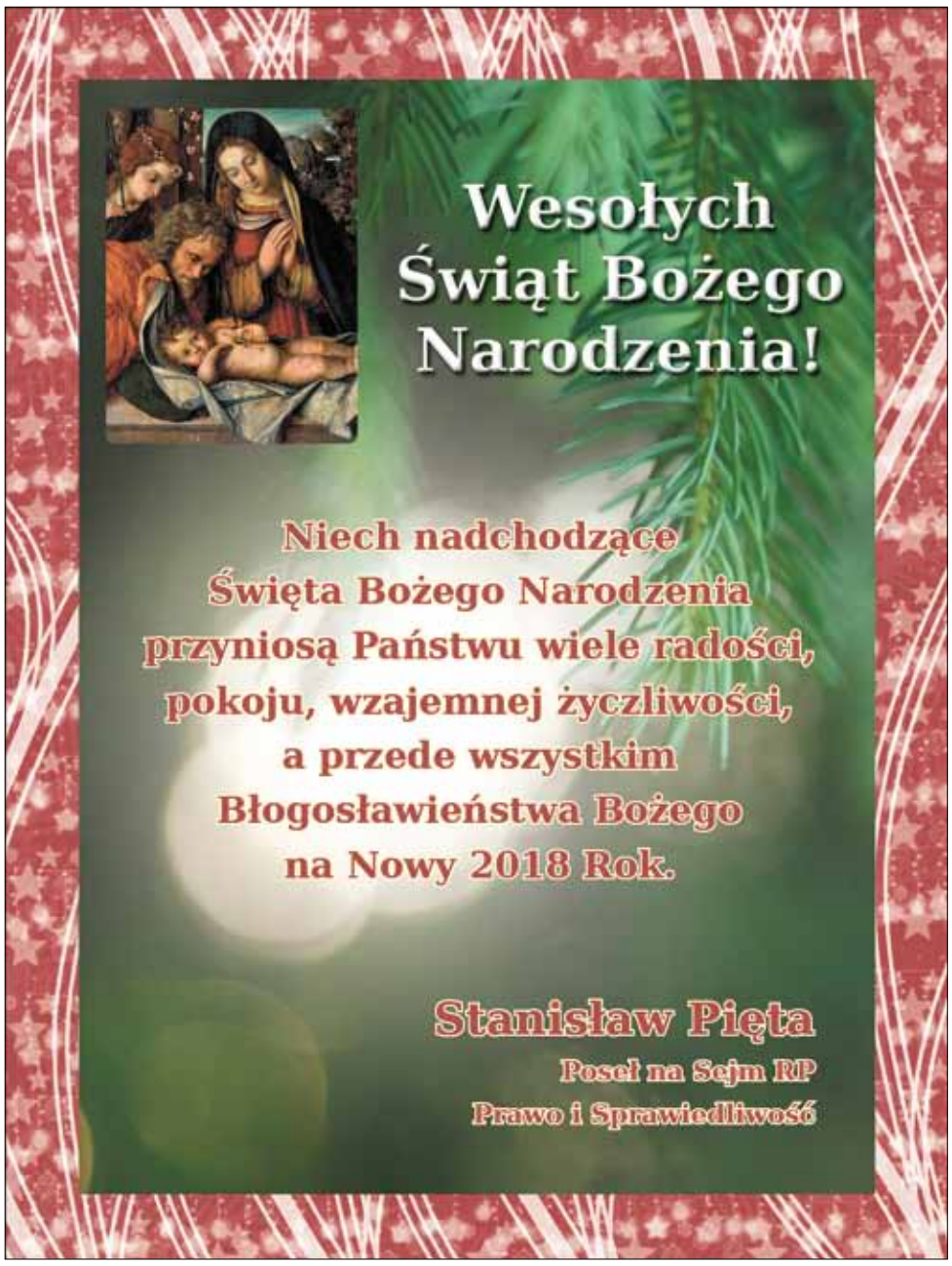

PŁYWANIE Z JUBILEUSZEM

FOTO: ARCH.

Już po raz 10. odbyły się „Andrzejki Pływackie”, które w niedzielę 26 listopada w Centrum Sportowo-Widowiskowym w Kozach zgromadziły zawodników z 24 klubów z południowej Polski.

Zanim przystąpiono do 63 pływackich konkurencji w różnych kategoriach wiekowych, otwarcia jubileuszowych zawodów dokonali uroczyście wójt gminy Kozy Krzysztof Fiałkowski oraz prezes klubu organizatora Victorii Kozy Bartłomiej Sordyl. Z kolei wicestarosta powiatu bielskiego Grzegorz Szetyński nagrodził za znakomite osiągnięcia młodych pływaków Victorii. Nagrody otrzymali: Anna Kierczak, Nikola Koczur, Kornelia Koczur, Maja Malarz, Julia Sobuń, Michał Chmielniak, Patryk Grzybowski, Miłosz Kozieł, Marcin Malarz, Jakub Męcner i Jakub Ziemba.

Podczas zawodów podopieczni miejscowego klubu w wielu kategoriach nie dali swoim konkurentom szans, zdobywając aż 14 złotych, 6 srebrnych i 16 brązowych medali i pobijając mnóstwo rekordów życiowych. Na podium klasyfikacji drużynowej kozianie zameldowali się wraz z Nowym Klubem Pływackim z Bielska-Białej oraz Uczniowskim Klubem Sportowym przy Szkole Podstawowej nr 8 w Chrzanowie.

Patronat nad jubileuszowymi „Andrzejkami Pływackimi” objął jeden z najzdolniejszych polskich pływaków Wojciech Wojdak, tegoroczny wicemistrz świata na 800 metrów stylem dowolnym. Impreza była zarazem pierwszą z przeprowadzonych w pływalni po modernizacji, jaką przeszedł tego lata obiekt Centrum Sportowo-Widowiskowego w Kozach. **(RA)**

BIELSKI PKS DLA SENIORÓW

Zarząd Beskidzkiego Związku Powiatowo-Gminnego od 1 stycznia 2018 r. wprowadza darmowe bilety dla seniorów.

Jak podkreśla zarząd BZPG, w celu zachęcenia seniorów do korzystania ze środków transportu publicznego, została podjęta uchwała, umożliwiająca osobom, które ukończyły 70 lat, darmowe przejazdy autobusami bielskiego PKS.

Ulga w wysokości 100 proc. na zakup biletów jednorazowych obowiązywać będzie od 1 stycznia 2018 roku na wszystkich liniach komunikacyjnych, realizowanych w ramach powiatowo-gminnych przewozów, których organizatorem jest Beskidzki Związek Powiatowo-Gminny. Dotyczy to terenu powiatu bielskiego, a więc gmin Bestwina, Buczkowice, Czechowice-Dziedzice, Jasienica, Jaworze, Kozy, Porąbka, Szczyrk, Wilamowice, Wilkowice, a także gmin Czernichów, Łodygowice oraz Kęty.

Osoby, które chcą skorzystać z ulgi powinny okazać dokument ze zdjęciem i danymi niezbędnymi do stwierdzenia uprawnienia. **(R)**

PRZYGOTOWANIA DO WYBORÓW

Poseł Stanisław Pięta został jednogłośnie wybrany na przewodniczącego Komitetu Terenowego Prawa i Sprawiedliwości w Bielsku-Białej. – Czeka nas praca nad przygotowaniem miejskiej listy PiS do wyborów samorządowych – zapowiada poseł.

FOTO: ARCH. BIURA POSELSKIEGO STANISŁAWA PIĘTY

Bielski Komitet Terenowy PiS po raz kolejny wybrał na przewodniczącego posła Stanisława Piętę.

Kandydaturę Stanisława Pięty na przewodniczącego Komitetu zgłosił Stanisław Szwed, bielski poseł PiS i wiceminister w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, także członek miejskiego Komitetu. Uzyskała ona jednogłośne poparcie wszystkich głosujących. W posiedzeniu Zarządu Komitetu Terenowego wzięli udział również poseł Waldemar Andzel z Będzina, a także wojewoda śląski Jarosław Wieczorek oraz jego I zastępca Jan Chrząszcz. To kolejna kadencja dla Stanisława Pięty na stanowisku przewodniczącego bielskiego Komitetu Terenowego.

Komitet w Bielsku-Białej należy do największych w całym województwie śląskim, liczy ok. 130 członków. Jak wyjaśnia jego przewodniczący, obecnie najważniejszym zadaniem dla miejskich struktur Prawa i Sprawiedliwości pozostaje dobre przygotowanie do zbliżających się wyborów samorządowych. – Nasz klub radnych odkąd istnieje Prawo i Sprawiedliwość zawsze stanowi w bielskiej Radzie Miejskiej silną grupę. Mieszkańcy głosują na nas, bo wiedzą, że reprezentujemy ich interesy – mówi Stanisław Pięta. – Znamy to miasto i jego problemy, program w zasadniczych punktach mamy gotowy – dodaje.

Zdaniem Prawa i Sprawiedliwości, w Bielsku-Białej należy przeciwstawić się niekorzystnym tendencjom, jakie powstały w ciągu ostatnich kilkunastu lat. – Przede wszystkim zależy nam na zahamowaniu wyludniania się miasta. Zamierzamy na szeroką skalę budować mieszkania komunalne przy wsparciu programów rządowych – wyjaśnia Stanisław Pięta. Wśród priorytetów jest także trwałe rozwiązanie problemu z uciążliwością, jaką sprawia wysypisko, a także poprawa komunikacji i transportu miejskiego. – Stawiamy na pracę zespołową, zamierzamy zarówno wystawić kompetentną osobę na stanowisko prezydenta miasta, jak też najlepszych kandydatów na radnych – dodaje. **(R)**

STRAŻACY ZAWSZE GOTOWI

Od tradycyjnej kolędy „Wśród nocnej ciszy" zaczęli opłatkową część swojego spotkania strażacy ochotnicy z całego województwa śląskiego, którzy we wtorek 12 grudnia przyjechali do Jasienicy na zebranie Zarządu Wojewódzkiego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP. Do Jasienicy zaprosił ich wójt Janusz Pierzyna, prezes gminnego związku OSP.

FOTO: MATERIAŁY UG JASIENICA

Skorzystał on z okazji i zaprezentował dokonania i stan bojowy 12 jednostek z terenu gminy Jasienica, jednej z największych gminnych organizacji OSP. – Dziękujemy za zaproszenie do gminy Jasienica. Jestem pod dużym wrażeniem waszych osiągnięć i przygotowania do służby – mówił generał brygadier w st.sp. Zbigniew Meres, prezes Zarządu Wojewódzkiego OSP, który przewodniczył obradom. Wcześniej, w czwartek 7 grudnia, Jasienica gościła z kolei przedstawicieli gminnych organizacji Związku Ochotniczych Straży Pożarnych powiatu bielskiego, którzy przyjechali na doroczne spotkanie sprawozdawcze. **(UGJ)**

KADRY

FOTO: ARCH.

KRZYSZTOF FIAŁKOWSKI, wójt gminy Kozy, otrzymał medal „Za zasługi dla Policji" podczas uroczystości w Komendzie Wojewódzkiej Policji w Katowicach. Wręczenia wyróżnienia dokonali szef śląskich policjantów nadinsp. Krzysztof Justyński wraz ze swoim zastępcą insp. Piotrem Kucią. Wójta Fiałkowskiego uhonorowano medalem jako jedną z trzech osób spoza Policji. Docenione zostały w ten sposób kilkuletnie starania wójta o utworzenie w gminie Kozy posterunku, który poprawił bezpieczeństwo jej mieszkańców. Posterunek rozpoczął funkcjonowanie latem 2017 r., co nie byłoby możliwe bez zaangażowania w to zadanie ze strony samorządu. Z budżetu gminy sfinansowano gruntowny remont budynku i dostosowanie go do codziennej pracy funkcjonariuszy. (M)

PRACOWITA POŁOWA KADENCJI

Aż 259 interpelacji poselskich oraz po 62 zapytania i interwencje, wiele w kwestiach dotyczących regionu Podbeskidzia, to liczbowy bilans aktywności posłanki Platformy Obywatelskiej Mirosławy Nykiel na półmetku trwającej VII kadencji Sejmu.

W bieżącej kadencji posłanka podjęła szereg spraw związanych z funkcjonowaniem służby zdrowia. Pytała m.in. o problem z ujęciem w programie sieci szpitali placówek z naszego regionu, funkcjonowania szpitali powiatowych, niskie finansowanie ratujących zdrowie i życie operacji wszczepienia by-passów serca w Polsko-Amerykańskich Klinikach Serca w Bielsku-Białej oraz Ustroniu, czy wykluczenie bielskiego Szpitala Wojewódzkiego z listy placówek, realizujących procedury z zakresu endoprotezoplastyki stawu biodrowego i kolanowego.

Ponownie posłanka Platformy Obywatelskiej występowała w ważnych sprawach budowy drogi S1 – węzła Suchy Potok-Kosztowy oraz tzw. obejścia Węgierskiej Górki. Odnosiła się również do zmian w systemie oświaty, zwracając uwagę na koszty reformy dla samorządów i wynikające z niej konsekwencje dla nauczycieli. Z mównicy sejmowej przywołane zostały ponadto przez Mirosławę Nykiel kwestie linii kolejowej na trasie z Bielska-Białej do Cieszyna, podtopień i powodzi w Czechowicach-Dziedzicach, finansowania Gminnych Rad Seniorów, deputatu węglowego, czy polis komunikacyjnych OC.

Istotnym elementem poselskiej aktywności w roku bieżącym i poprzednim były interwencje w sprawach lokalnych. Posłanka Mirosława Nykiel przeprowadziła m.in. konkretne działania w zakresie zwiększenia liczby połączeń autobusowych do Jaworza, utworzenia przystanku kolejowego obok Teatru Polskiego w Bielsku-Białej, czy też w kwestiach zmian finansowania Domu Samotnej Matki i Dziecka „Słoneczko" w Cieszynie, interweniowała w sprawie likwidacji pociągu TLK Pogoria z Bielska do Gdyni, zamknięcia poradni chorób zakaźnych w Bielsku, remontu DK-942 oraz zniżek na przejazdy bielskiego PKS-u.

Mirosława Nykiel zaangażowała się także w działalność różnych środowisk lokalnych. Z jej inicjatywy odbyły się kolejne edycje „Kongresu Kobiet Podbeskidzia", coraz mocniej rozwija też ścisłą współpracę ze Stowarzyszeniem Emerytów i Rencistów z Czechowic-Dziedzic, jak również funkcjonowanie Klubu Obywatelskiego, gdzie zaprasza autorytety z różnych dziedzin. Z kolei na bielskich uczelniach – Akademii Techniczno-Humanistycznej oraz Wyższej Szkole Finansów i Prawa – dzięki osobistemu zaangażowaniu posłanki rozwija się cykl debat oksfordzkich z udziałem młodzieży. **(R)**

WSPÓLNIE DLA SENIORÓW

Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej przygotowało dla samorządów program wsparcia inicjatyw, które pozwolą na otoczenie szeroką opieką starszych mieszkańców. Na spotkaniu z samorządowcami w Bielsku o „Senior plus" mówili m.in. wiceminister Stanisław Szwed i I wicewojewoda śląski Jan Chrząszcz.

FOTO: MIROSŁAW ŁUKASZUK

Od lewej: wiceministrowie Elżbieta Bojanowska i Stanisław Szwed, wicewojewoda Jan Chrząszcz oraz Przemysław Drabek, wiceprzewodniczący bielskiej Rady Miejskiej, podczas spotkania w Bielsku zaprezentowali program wsparcia dla seniorów.

Jak wyjaśnia wiceminister Stanisław Szwed, program został przygotowany z myślą o osobach, które przechodzą na emeryturę, nie są już tak sprawne, jak wcześniej, często również żyją samotnie. – Zorganizowane dla takich osób zajęcia, połączone z różnymi formami opieki, umożliwią nie tylko zadbanie o naszych seniorów. To także skuteczna forma wykorzystania ich wiedzy i bogatego doświadczenia życiowego, którym ciągle są w stanie się dzielić. W placówkach „Senior plus", a więc domach dziennych i klubach, właśnie tak się dzieje – mówi wiceminister. – Priorytetem polityki społecznej naszego rządu wobec osób starszych jest systematyczne podnoszenie jakości życia seniorów w taki sposób, aby mieli oni zapewnione bezpieczeństwo oraz jak najdłużej pozostawali samodzielni i aktywni – dodaje.

Wicewojewoda Jan Chrząszcz przypomina przykład Klubu Seniora, otwartego niedawno w Ujsołach na Żywiecczyźnie. – Miejscowi seniorzy od dawna oczekiwali na stworzenie takiego miejsca, w którym mogą się spotykać, zamiast siedzenia w domu. Realizują tam swoje pasje, na które podczas czynnego zawodowo życia nie było czasu. I co równie ważne, włączają się w różne formy działań na rzecz swojej lokalnej społeczności, tym samym nie mają poczucia, że odsunięto ich na margines – wyjaśnia wicewojewoda Jan Chrząszcz.

Podsekretarz stanu Elżbieta Bojanowska wyjaśnia, że dla samorządów, które decydują się stworzyć i prowadzić miejsca spotkań i opieki, przeznaczone dla osób starszych, Ministerstwo zarezerwowało różne formy dofinansowania. Celem strategicznym Programu jest zwiększenie aktywnego uczestnictwa w życiu społecznym seniorów poprzez m.in. tworzenie ośrodków wsparcia w środowisku lokalnym i zwiększanie miejsc w istniejących już placówkach.

Gmina może oczekiwać jednorazowego wsparcia finansowego na utworzenie lub wyposażenie Dziennego Domu „Senior plus" w kwocie do 300 tys. zł, zaś Klubu „Senior plus" – do 150 tys. zł. Jednocześnie Ministerstwo dołoży się do utrzymania placówki, przeznaczając do 300 zł miesięcznie dla dziennego domu i 200 zł dla klubu.

Dzienny Dom „Senior plus" ma za zadanie zapewnić seniorom podstawowe świadczenia, m.in. udzielać pomocy w codziennych czynnościach, świadczyć usługi wspomagające dostosowane do potrzeb seniorów, a także zapewnić minimum jeden ciepły posiłek. Z kolei Klub „Senior plus" ma przede wszystkim motywować seniorów do działań na rzecz swojego środowiska. Kluby powinny świadczyć usługi socjalne, m.in. zapewnić posiłek, edukacyjne, kulturalno-oświatowe, aktywności ruchowej lub kinezyterapii, sportowo-rekreacyjne, terapii zajęciowej, czy aktywizujące społecznie, np. tworząc wolontariat międzypokoleniowy.

Według danych Ministerstwa, w tym roku powstanie 131 nowych placówek – 35 dziennych domów pomocy i 96 klubów. Na dofinansowanie utworzenia nowych placówek z budżetu państwa przeznaczono 20 mln zł, zaś na stworzenie dodatkowych miejsc dla seniorów w 124 istniejących placówkach przekazano dofinansowanie w wysokości 8,5 mln zł.

W przyszłym roku na program „Senior plus" przeznaczona będzie najwyższa jak dotąd kwota wsparcia tego rodzaju programów – 80 mln zł. Zostanie ona wydana na utworzenie ok. 310 nowych placówek, w tym 60 domów dziennych i 250 klubów. W województwie śląskim powstanie około 20 nowych placówek tego typu.

Na zakończenie spotkania uczestnicy mieli okazję odwiedzić placówkę Klubu „Senior Plus", działającego w Wilamowicach. Powstała ona w zabytkowym budynku dawnej ochronki na wilamowskim rynku, która została adaptowana dla potrzeb osób starszych, a także bogato wyposażona w sprzęt, m.in. urządzenia treningowe. Seniorom zapewniono różnorodne formy zajęć, od śpiewu, poprzez robienie na drutach po zajęcia rękodzieła artystycznego. Obecnie z zajęć w klubie korzysta stale ok. 20 osób. **(ŁU)**

„Podnieś rękę, Boże Dziecię!
Błogosław Ojczyznę miłą…"

Niech radosny czas spotkania przy wigilijnym stole
rozbudzi w nas wiarę, nadzieję i miłość.

Niech radość z Nowego Roku 2018
pozwala nam otwierać serca
na drugiego człowieka
w duchu wzajemnego szacunku
i zrozumienia.

Tego z serca
życzę,

STANISŁAW SZWED

Sekretarz Stanu
w Ministerstwie
Rodziny, Pracy
i Polityki Społecznej
Poseł na Sejm RP

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia
życzę Państwu:

Zdrowia, spokoju, wszelkiej pomyślności
oraz błogosławieństwa Bożej Dzieciny.

Niech Nowy Rok 2018 będzie czasem
realizacji ambitnych planów
w życiu rodzinnym oraz zawodowym.

Tego z głębi serca życzę.

Jan Chrząszcz
I Wicewojewoda Śląski

GÓRNOŚLĄSKIE WODOCIĄGI INWESTUJĄ

Górnośląskie Przedsiębiorstwo Wodociągów rozszerza program inwestycyjny na terenie powiatu bielskiego.

Tegoroczna modernizacja w Stacji Uzdatniania Wody Kobiernice-Czaniec w gminie Porąbka kosztowała GPW ok. 2,3 mln zł, co pozwoliło na zamontowanie dodatkowych systemów filtrujących. Dzięki temu poprawiła się jakość wody z tego największego w województwie śląskim ujęcia wody pitnej. Dzięki modernizacji zwiększyło się też bezpieczeństwo zapewnienia ciągłości dostaw wody, został bowiem rozbudowany system przepływu.

Jak mówi wiceprezes GPW Mirosław Szemla, przyszłoroczne plany inwestycyjne przewidują w tej Stacji kolejne działania modernizacyjne, zwiększające niezawodność dostaw wody i poprawę jej jakości, zwłaszcza w okresach niekorzystnych warunków atmosferycznych. Przypomnijmy, z ujęcia na Sole pobierane jest ok. 70 proc. wody pitnej, trafiającej do kranów w Aglomeracji Górnośląskiej.

Kolejnym ważnym ujęciem GPW, umiejscowionym na granicy powiatu bielskiego, jest Zbiornik Goczałkowicki, w którym w tym roku również przeprowadzono prace modernizacyjne. Ok. 1,5 mln zł kosztowało unowocześnienie rurociągu wewnętrznego, kolejne 2 mln zł – budynku filtrów węglowych.

W przyszłym roku GPW planuje przygotowanie wielkiej inwestycji budowy wodociągów w Czechowicach-Dziedzicach, m.in. prace projektowe oraz uzgodnienia przebiegu sieci. – Czeka nas też modernizacja starych kotłowni węglowych. To ważna sprawa dla środowiska naszego regionu, bowiem rocznie spalamy ponad 2 tys. ton węgla w całym województwie śląskim – wyjaśnia wiceprezes Mirosław Szemla. **(ł)**

MIROSŁAW SZEMLA,

Wiceprezes GPW SA ds. Produkcji:

Jesteśmy największym przedsiębiorstwem, dostarczającym wodę w województwie śląskim, i jednym z największych w Polsce. To umożliwia nam bardziej elastyczne dostosowanie się do potrzeb naszych odbiorców, pozwala też na ograniczenie kosztów, a tym samym cen sprzedawanej wody. Dlatego w przyszłym roku, mimo że rocznie wydajemy ok. 40 mln zł na inwestycje, zamierzamy utrzymać cenę wody na tym samym poziomie, na jakim pozostawiamy ją już od czterech lat. Mam nadzieję, że już wkrótce kolejne gminy będą miały okazję skorzystać z naszej oferty taniej i dobrej wody.

REKLAMA

NOWA KARETKA W KOBIERNICACH

W stacji Bielskiego Pogotowia Ratunkowego w Kobiernicach od czwartku 14 grudnia stacjonuje „alpejska" karetka pogotowia. – Mimo wielu niewiadomych i obaw, jakie powstają wokół finansowania służby zdrowia, nasze Pogotowie świetnie się rozwija. Dzięki temu możemy zapewnić większe bezpieczeństwo lecznicze mieszkańcom naszego regionu – mówi starosta Andrzej Płonka, który uczestniczył w uroczyści przekazania karetki załodze medycznej w Kobiernicach.

FOTO: MIROSŁAW ŁUKASZUK

Starosta Andrzej Płonka i dyrektor pogotowia Wojciech Waligóra oglądają wyposażenie nowej karetki.

Karetka marki Volkswagen Crafter zaliczana jest do samochodów ciężarowych i jak wyjaśnia dyrektor Pogotowia Wojciech Waligóra, to pierwszy wóz tego typu we flocie 24 aut BPR. Dodaje, że tego typu karetki doskonale sprawdzają się w rejonach alpejskich Niemiec i Włoch. Wóz w Kobiernicach przeznaczony jest przede wszystkim dla pacjentów z terenu gmin Porąbka, Wilamowice i Kozy, ale jak zaznacza dyrektor Waligóra, w razie konieczności będzie jeździł i do Łękawicy w powiecie żywieckim, i do Grojca pod Oświęcimiem.

Starą karetkę bielskie Starostwo Powiatowe wysyła na Ukrainę do partnerskiego powiatu Kicmań. – Ich potrzeby są znaczne, choć w ten sposób możemy im pomóc – mówi starosta Andrzej Płonka. **(Ł)**

POWIATOWY KONKURS EKOLOGICZNY

Kilkadziesiąt nagród i wyróżnień otrzymali uczniowie szkół z terenu powiatu bielskiego, którzy wzięli udział w tegorocznym XIV Powiatowym Konkursie Ekologicznym.

FOTO: MIROSŁAW ŁUKASZUK

Uczestnicy konkursu literackiego mieli okazję wyrecytować swoje wiersze.

Konkurs ma umożliwić młodym ludziom wyrażenie w formie artystycznej swojego stosunku do środowiska i przyrody własnego regionu. Został podzielony na dwie kategorie wiekowe – klasy I-III oraz starsze, a także dziedziny twórczości: prace plastyczne, fotograficzne, multimedialne i literackie. Najwyżej oceniono prace plastyczne Leny Bukowskiej z Jaworza, Zofii Janik z Czechowic-Dziedzic i Zuzanny Gałuszki z Kóz, fotograficzne – Karola Szostaka z Czechowic-Dziedzic, multimedialne – Zuzanny Uczniak z Jaworza, Filipa Filarskiego z Kóz oraz Natalii Mączki z Pisarzowic, zaś literackie – Konrada Twardzika z Czechowic-Dziedzic oraz Idy Zborowskiej z Porąbki. **(R)**

DROGI FINISZUJĄ

FOTO: MARCIN NIKIEL

Przed końcem roku oddano do użytku ważny most w Buczkowicach.

Dobiegają końca wszystkie ważne inwestycje drogowe na głównych trasach powiatu bielskiego.

Jeszcze latem zakończyła się ostatnia faza przebudowy ważnej drogi powiatowej przez Czaniec do granicy z Andrychowem w Roczynach, łączącej powiat bielski z wadowickim. Droga była modernizowana na kolejnych odcinkach przez kilka ostatnich lat, stopniowo zyskując na całej długości standardową szerokość, nową nawierzchnię, a przede wszystkim chodniki. Inwestycja w sposób radykalny poprawiła bezpieczeństwo w tym rejonie, zwłaszcza pieszych użytkowników. Komfort jazdy również znacznie się podniósł.

Sporo problemów budowlanych przysporzyła największa tegoroczna inwestycja drogowa powiatu bielskiego – ul. Cieszyńska od granic Bielska, przez Jaworze i krzyżówkę w Jasienicy, aż w rejon fabryki mebli, do mostu na potoku Jasionka. Zaangażowane były w nią także samorządy gmin Jaworze i Jasienica. Całość inwestycji wyniosła blisko 7 mln zł, z tego 3 mln zł starosta Andrzej Płonka pozyskał z puli ogólnopolskiego programu, resztę w połowie sfinansował budżet powiatu, a w drugiej połowie – proporcjonalnie do kosztów na odcinkach na swoim terenie – gminy Jaworze i Jasienica.

Bardzo szybko okazało się, że mogą pojawić się kłopoty z zachowaniem jesiennego terminu realizacji. Jak wyjaśnia starosta Andrzej Płonka, na tak rozległym froncie robót w wielu miejscach pojawiały się przeszkody, utrudniające kontynuowanie prac, m.in. zwłoki z okresu II wojny światowej, czy niezewidencjonowana sieć kanalizacyjna. – Co najgorsze, w tym roku w całym kraju wykonawcy mieli problemy ze znalezieniem pracowników. To utrudniało planowanie i realizację kolejnych etapów prac – mówi starosta. Ostatecznie, już w grudniu, udało się inwestycję zakończyć na całym, liczącym ponad 2,7 km długości odcinku.

FOTO: ŁU

Zakończyła się też modernizacja ul. Cieszyńskiej w Jaworzu i Jasienicy.

ANDRZEJ PŁONKA, starosta bielski:

Przy tak intensywnym rozwoju naszego regionu i kilkudziesięcioletnich zapóźnieniach w budowie infrastruktury, także tej drogowej, jakie zastaliśmy przed dwoma dekadami, cały czas musimy nadrabiać cywilizacyjne zaległości. Konsekwentnie realizujemy plan poprawy stanu dróg, stopniowo więc stają się one wygodne, bezpieczne dla jeżdżących nimi kierowców, a przede wszystkim pieszych, bo wspólnie z gminami zbudowaliśmy już dziesiątki kilometrów chodników. Tak intensywny projekt przebudowy często, jak zwłaszcza w tym roku, natrafia na trudności. Nie można się tym zrażać. Dalej poprawa infrastruktury drogowej w naszym powiecie będzie jednym z najważniejszych zadań w najbliższym okresie, przyczyniając się do rozwoju całego powiatu bielskiego.

Przed zimą udało się zakończyć także dwie inne ważne inwestycje: most w Buczkowicach i ul. Starowiejską z Wilamowic do Starej Wsi. Na ukończony właśnie most na Żylicy w rejonie ronda zostało przeznaczonych ok. 3,5 mln zł, z czego 50 proc. starosta pozyskał z funduszy krajowych. Z kolei modernizacja ul. Starowiejskiej kosztowała ok. 800 tys. zł, z czego z budżetu państwa zostało pokrytych 80 proc. **(ŁU)**

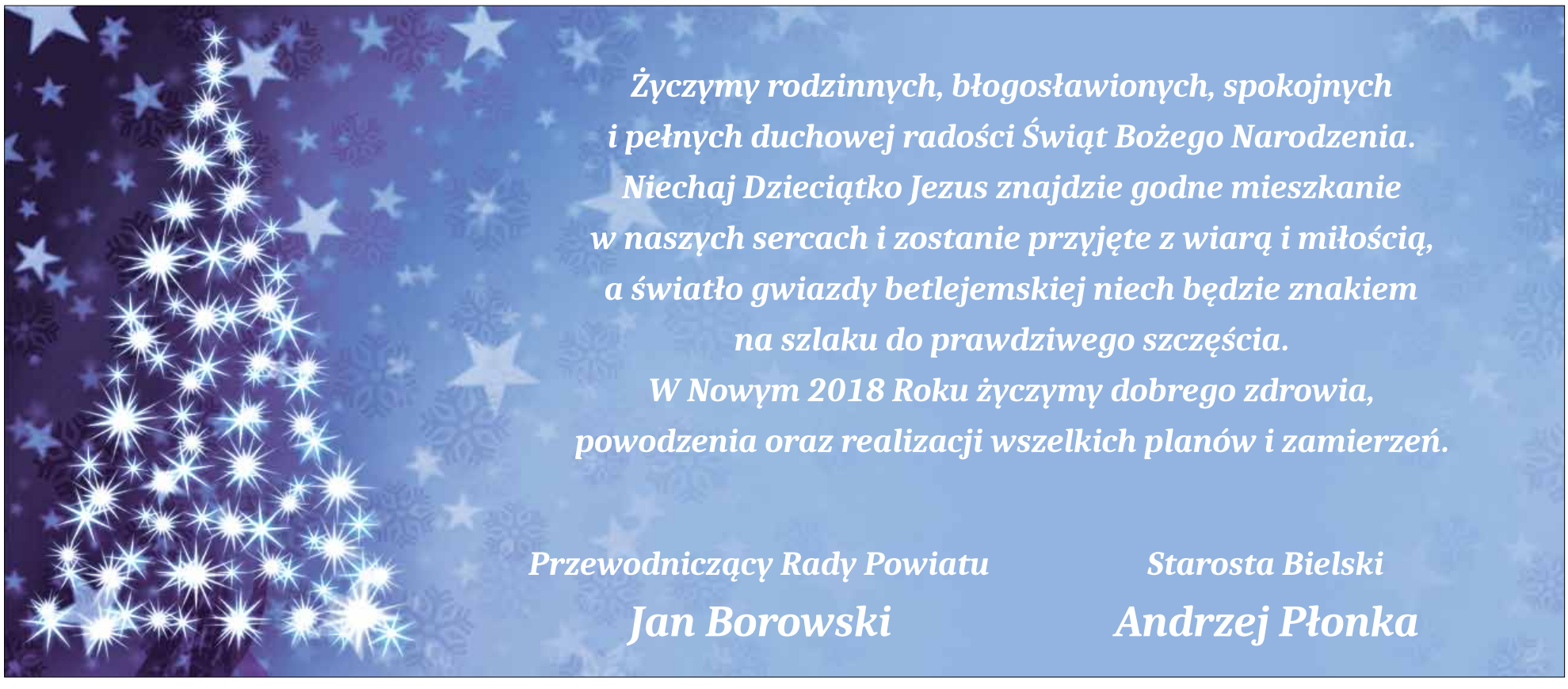

PIŁKARSKI JUBILAT

Wiele słów gratulacji, życzeń i podziękowań przekazali goście, którzy w piątek 8 grudnia licznie przybyli do Domu Sportowca w Bestwinie, by wspólnie z miejscowym Ludowym Klubem Sportowym świętować okazały jubileusz 70-lecia jego istnienia.

Wójt Artur Beniowski podkreślił podczas jubileuszu 70-lecia LKS-u Bestwina, że klub zajmuje ważne miejsce w lokalnej społeczności działającej wokół sportu.

Początek sportowej działalności w Bestwinie sięga 1912 r., gdy grupa entuzjastów założyła Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół". Formalne założenie Ludowego Klubu Sportowego nastąpiło jednak już po wojnie, dokładnie w 1947 r. Klub, którego pierwszym prezesem został Władysław Wilczek, składał się wówczas z wielu sekcji. Uprawiano w nim kolarstwo, narciarstwo, szachy, brydż sportowy i inne dyscypliny. Wraz z upływem lat pozostała tylko piłka nożna, na tym polu LKS Bestwina osiągnął znaczące sukcesy. Na szczebel klasy A piłkarze awansowali w 1964 r., a do dzisiejszej klasy okręgowej w 1988 r. W ostatnich sezonach drużyna seniorów należy regularnie do czołówki tej ligi, młodzież – konkretnie trampkarze i juniorzy – uzyskała natomiast pod szyldem klubu z Bestwiny awanse do wyższych lig.

Stawianie na młodych zawodników, zarazem mieszkańców gminy, to kierunek, który w Bestwinie jest tym wyczekiwanym. – Dzięki prawidłowej organizacji zajęć piłkarskich w klubie dzieci są aktywne ruchowo i spędzają czas bardzo pozytywnie. To zasługa działaczy i trenerów poszczególnych grup, ale także efekt zaangażowania rodziców, którzy przecież dowożą swoje dzieci na zajęcia – podkreśla wójt gminy Artur Beniowski, który osobiście złożył gratulacje podczas uroczystości obecnemu prezesowi klubu Tomaszowi Miroskiemu.

W Domu Sportowca, by świętować jubileusz i cieszyć się wspólnie ze społecznością LKS-u Bestwina, pojawili się również, gratulując i wręczając upominki, m.in. Katarzyna Adamiec z Zarządu Powiatu Bielskiego, przedstawiciel Biura Promocji Powiatu, Kultury, Sportu i Turystyki Czesław Pszczółka, wiceprezes ŚlZPN Czesław Biskup, przewodniczący Wydziału Gier BOZPN Janusz Mędrzak, prezes Zarządu Śląskiego Wojewódzkiego Zrzeszenia LZS w Katowicach Andrzej Sadlok oraz sternicy okolicznych klubów piłkarskich. Atrakcją wieczoru stała się za to prezentacja multimedialna „Od Sokoła po dzień dzisiejszy", przygotowana przez Bartosza Stasickiego.

Jak zapewnia wójt Artur Beniowski, w niedalekiej przyszłości na lepsze zmieni się baza do uprawiania sportu przy klubie. Gmina przygotowuje się do wykonania bieżni tartanowej wraz z infrastrukturą towarzyszącą. Boisko zostanie przy tej okazji wyposażone w system drenażu. – Życzę klubowi, aby szkolenie młodzieży nadal się rozwijało i stało na tak wysokim poziomie. Będziemy jako samorząd dokładać starań, by warunki stwarzać możliwie jak najlepsze – dodaje wójt gminy Bestwina. **(RE)**

DROGI PO REMONTACH

Dobiegły końca modernizacje ulicy Janowickiej, prowadzącej przez Janowice do centrum Bestwiny, oraz ul. Jemioły w Kaniowie.

Prace na odcinku ul. Janowickiej o długości 1,2 km miały szeroki zakres. Wykonano nową nawierzchnię asfaltową, wybudowano również chodnik oraz kanalizację deszczową. Teraz drogą można poruszać się już całkowicie komfortowo i bezpiecznie, bez przeszkód odbywa się także ruch pieszych w rejonie objętym inwestycją.

Przypomnijmy, że koszt zadania wyniósł w tym przypadku 1,6 mln zł, z czego 63 proc. pochodzi z dofinansowania z unijnego Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Pozostałe środki to wkład własny budżetu gminy Bestwina oraz będącego administratorem drogi bielskiego Starostwa Powiatowego.

Remontu na finiszu roku doczekała się ponadto ul. Jemioły w Kaniowie. Z myślą o mieszkańcach tej części sołectwa wykonana została nowa nakładka asfaltowa na odcinku blisko pół kilometra. W całości realizację pokryły środki wyasygnowane z gminnego budżetu. **(R)**

WÓZ BOJOWY DLA STRAŻAKÓW

Jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej w Kaniowie do podziału bojowego otrzymała ciężki samochód. Scania służyć będzie teraz na potrzeby mieszkańców całej gminy Bestwina.

Pojazd, jaki oficjalnie przybył do kaniowskiej jednostki w piątek 24 listopada, to pierwszy w gminie wóz bojowy tego typu. Ciężki samochód ratowniczo-gaśniczy marki Scania ma moc 370 koni mechanicznych i zaopatrzony jest w napęd terenowy 4x4. Posiada zbiornik na wodę o pojemności 5 tys. litrów, 500 l środka pianotwórczego oraz autopompę o dużej wydajności. Wóz wyposażony jest również w maszt oświetleniowy wykonany w technologii LED oraz wyciągarkę o uciągu 11 ton. Kabina brygadowa pomieścić może sześciu strażaków.

Jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej w Kaniowie potrzebowała nowego pojazdu. Do tej pory strażacy wyjeżdżali do akcji wiekowym już starem. Sami zresztą bardzo zaangażowali się w zbiórkę potrzebnych środków na zakup samochodu. Poprzez różnego rodzaju kwesty prowadzone na przestrzeni ostatnich lat zdołali zebrać ok. 150 tys. zł, co wspólnie z wkładem z budżetu gminy Bestwina, Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego oraz Przedsiębiorstwa Górniczego „Silesia" pozwoliło nabyć wóz wartości 980 tys. zł.

Wójt gminy Artur Beniowski przypomina, że wszystkie cztery jednostki strażackie funkcjonujące w poszczególnych jej sołectwach, prezentują wysoki poziom, należą do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. – Staramy się, aby były one właściwie doposażane w sprzęt najwyższej jakości. Ciężki samochód bojowy w to się wpisuje, tym bardziej, że będzie służył całej naszej społeczności gminnej – mówi wójt Beniowski. Jak dodaje, sołectwo Kaniów jest obszarem zalewowym, a więc szczególnie narażonym na różne sytuacje losowe w przypadku choćby wystąpienia ulewnych i długotrwałych opadów deszczu. Na jego terenie znajduje się ponadto Bielski Park Technologiczny Lotnictwa, Przedsiębiorczości i Innowacji, w pobliżu również kopalnia, gdzie w razie konieczności nowy wóz będzie mógł prowadzić działania ratownicze. **(M)**

FOTO. ARCH.

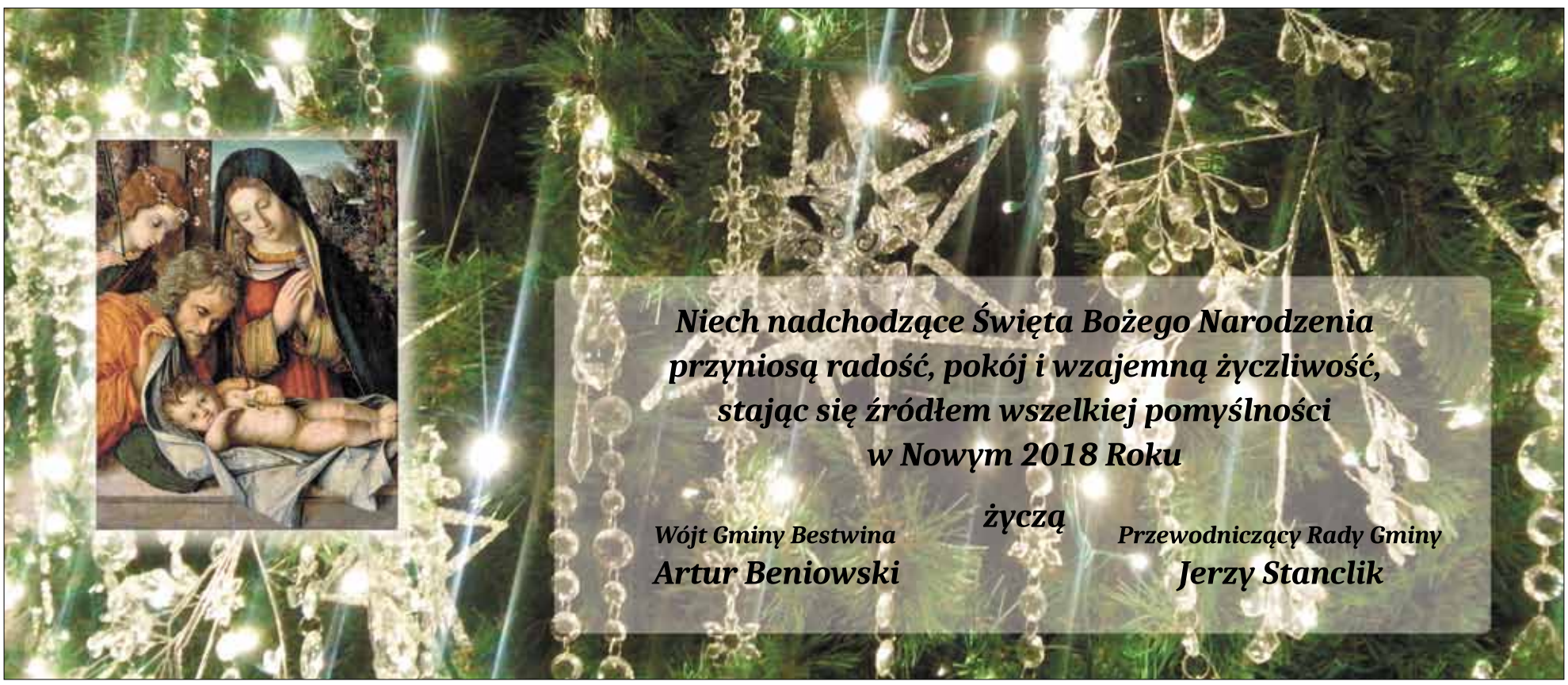

SOLANKOWE PRZEDSZKOLA

We wszystkich publicznych przedszkolach gminy Jasienica na kaloryferach zawisły pojemniki z solanką. Niczym kuracjusze w Ciechocinku dzieci wdychają jodowane powietrze.

Solankę dla przedszkoli pozyskał nieodpłatnie wójt gminy Janusz Pierzyna. – To może być jeden z elementów profilaktyki zdrowotnej wśród najmłodszych mieszkańców naszej gminy. Powszechnie wiadomo, że na południu naszego kraju występuje niedobór jodu, co może prowadzić do wielu groźnych chorób – wyjaśnia Janusz Pierzyna.

Dziewięćset litrów solanki jodowo-bromowej wraz z 82 sztukami nawilżaczy kaloryferowych przekazała na rzecz jasienickiej oświaty nieodpłatnie firma „Solanka z Zabłocia" z Zabłocia w gminie Strumień. W tym miejscu z odwiertu „Korona" pozyskuje się solankę jodkową z głęboko położonych wód leczniczych już od 1892 r.

Nawilżacze zawisły w pomieszczeniach, w którym przebywają przedszkolaki we wszystkich oddziałach przedszkolnych ośmiu placówek publicznych na terenie gminy Jasienica. Łącznie inhalatory oraz 180 solanek umieszczono w 42 salach przedszkolnych. – Poinformowaliśmy rodziców o rozpoczęciu akcji „Jodowanie sal lekcyjnych". Odbywa się ono pod kontrolą dyrekcji placówek i wychowawców – mówi dyrektor Gminnego Zespołu Obsługi Szkół i Przedszkoli w Jasienicy Urszula Bujok. **(UGJ)**

FOTO: MATERIAŁY UG JASIENICA

Nawilżacze nałożono na kaloryfery.

KOLEJNE PLACE ZABAW

Pięć kolejnych placów zabaw powstało w sołectwach gminy Jasienica.

FOTO: UG JASIENICA

Nowe place zabaw powstały m.in. w Bierach i Grodźcu.

Zbudowanych od nowa, bądź zmodernizowanych zostało obecnie pięć placów zabaw, teraz na terenie całej gminy jest ich już kilkanaście. Nowe miejsca rekreacyjne dla najmłodszych powstały w Grodźcu i Wieszczętach, oba przy strażnicach OSP, a także w Międzyrzeczu Dolnym przy boisku sportowym. Zmodernizowano zaś plac w Iłownicy przy Zespole Szkolno-Przedszkolnym oraz w Bierach przy ul. Olszowej, gdzie do istniejących urządzeń dodano kolejne.

Każdy nowy plac zabaw został wyposażony w duży zestaw zabawowy, do którego dodano po kilka kolejnych przyrządów, a oprócz tego dwa urządzenia siłowni zewnętrznej. Teren został też uporządkowany i zagospodarowany, postawiono ławki, a tam gdzie ich brakowało, powstały również ogrodzenia.

Z budżetu gminy przeznaczono na inwestycję blisko 470 tys. zł, zaś z funduszy unijnych wójt Janusz Pierzyna pozyskał blisko 300 tys. zł na ten cel. **(UGJ)**

JANUSZ PIERZYNA,
wójt gminy Jasienica:

Od wielu lat konsekwentnie rozwijamy sieć miejsc odpoczynku i rekreacji we wszystkich naszych sołectwach. Powstają nowe place zabaw, a te istniejące są rozbudowywane i modernizowane. Gminę Jasienica zamieszkuje coraz więcej osób młodych, osiedlają się u nas również młode rodziny. To właśnie o najmłodszym pokoleniu i jego zdrowym rozwoju myślimy, tworząc kolejne place zabaw, siłownie zewnętrzne, także boiska i sale sportowe. I nasze plany na przyszły rok przewidują powiększenie tej gminnej sieci aktywnego odpoczynku dzieci i ich rodziców.

NOWY DACH SZKOŁY

Dach Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Grodźcu został już wyremontowany.

– Na tę inwestycję czekaliśmy od dawna, ale prace można było rozpocząć dopiero po opuszczeniu poddasza przez mieszkające tam nietoperze. Właśnie chronione prawem były przyczyną zwlekania z rozpoczęciem prac – mówi wójt gminy Jasienica Janusz Pierzyna.

Na poddaszu budynku szkoły w Grodźcu gnieżdżą się nietoperze z gatunku podkowce małe, objęte ścisłą ochroną. Grodziecka kolonia podkowca małego liczy ok. 30 osobników. O tym, że nietoperze zagnieździły się w szkole w Grodźcu, wiedziano od dawna, jednak ich dostrzeżenie w zakamarkach poddasza nie było takie łatwe. Podczas wizji do ekspertyzy budowlanej, przeprowadzonej w 2012 r., zrobiono im zdjęcie. Podkowce to jedne z najmniejszych nietoperzy występujących w Polsce. Latem rodzą młode, w tym okresie niedozwolone jest przeszkadzanie ich lęgowi. Na zimę przenoszą się do innych miejsc, w których mają odpowiednie warunki do hibernacji. Właśnie ze względu na taki ich cykl życia z pracami remontowymi na poddaszu można było ruszyć dopiero we wrześniu, pod koniec sezonu budowlanego.

FOTO: MATERIAŁY UG JASIENICA

Przy okazji remontu dachu została też odnowiona elewacja szkoły w Grodźcu.

Zakres prac obejmował wymianę elementów drewnianej konstrukcji i pokrycia dachowego o powierzchni ponad 350 mkw. Przy okazji remontu dachu została również naprawiona i odnowiona elewacja budynku oraz gzymsy tego historycznego budynku. Całość kosztowała ponad 200 tys. zł. **(UGJ)**

JAKA PIĘKNA WIEŚ...

Miejscowość Jaworze znalazła się wśród trzech najpiękniejszych w całym województwie śląskim.

FOTO: MAT. UG JAWORZE

Nagrodę odebrała Anna Skotnicka-Nędzka, zastępca wójta gminy Jaworze, podczas XV Forum Sołtysów Województwa Śląskiego.

Gmina Jaworze zajęła trzecie miejsce w zorganizowanym przez Marszałka Województwa Śląskiego konkursie „Piękna Wieś Województwa Śląskiego" w kategorii „Najpiękniejsza Wieś". Nagrodę dla Jaworza z rąk wicemarszałka Stanisława Dąbrowy odebrała Anna Skotnicka-Nędzka, zastępca wójta gminy Jaworze, podczas XV Forum Sołtysów Województwa Śląskiego.

Nagrody przyznawane są w pięciu kategoriach, można ją otrzymać także za najpiękniejszą zagrodę wiejską, najlepsze przedsięwzięcie odnowy wsi, najlepszą stronę internetową sołectwa, a także najlepsze przedsięwzięcie popularyzujące tradycje, obrzędy i zwyczaje ludowe. Jak wyjaśniają organizatorzy, celem konkursu jest przede wszystkim kształtowanie świadomości obywatelskiej i kulturowej mieszkańców, pielęgnowanie i rozwijanie tożsamości lokalnej, a także pobudzanie aktywności gospodarczej, popularyzacja obrzędów i zwyczajów ludowych oraz zachowanie wartości środowiska kulturowego i przyrodniczego. Coroczny konkurs promuje także działania związane z zachowaniem tradycji oraz wzmacnianiem poczucia tożsamości lokalnej mieszkańców wsi.

Jaworze otrzymało również nagrodę pieniężną w wysokości 10 tys. zł. Kwota ta została przeznaczona na stworzenie „kącika malucha", jaki od niedawna w Urzędzie Gminy służy dzieciom, które zjawiły się tutaj ze swoimi rodzicami, załatwiającymi urzędowe sprawy. **(R)**

RADOSŁAW OSTAŁKIEWICZ,

wójt gminy Jaworze:

Wystarczy raz przyjechać do Jaworza, aby wiedzieć na całe życie, jak piękna jest to miejscowość. Co roku dowodzą tego kolejne setki osób, które właśnie nasze Jaworze wybierają na swój dom, miejsce, gdzie chcą żyć i wychowywać dzieci. Nie trzeba nam mieszkańcom o tym przypominać, że żyjemy w pięknej okolicy.
Ale też to miłe, gdy piękno naszej miejscowości dostrzegają inni i głośno o tym mówią. Dbamy wszyscy o to, aby zachować niezwykły urok Jaworza. Cieszy mnie zwłaszcza, że zachowanie tej urody ma na sercu tak wiele osób i organizacji, czy stowarzyszeń. Bo ładne położenie to nie wszystko, to także ład urbanistyczny, zieleń, zadbane posesje i przestrzeń publiczna.

NOWOROCZNE WINSZOWANI

FOTO: MATERIAŁY OPGJ

Wójt gminy Jaworze Radosław Ostałkiewicz zaprasza wszystkich do amfiteatru na powitanie Nowego Roku.

To właśnie amfiteatr jest tym miejscem w Jaworzu, w którym żegna się stary i wita Nowy Rok. Jak wyjaśnia wójt Radosław Ostałkiewicz, po raz pierwszy oficjalne Noworoczne Winszowani zorganizowano w sylwestra 2003 r., z każdym rokiem tradycja coraz chętniej wśród mieszkańców się utrwala, coraz też więcej osób – i to nie tylko mieszkańców Jaworza – uczestniczy w uroczystym powitaniu Nowego Roku. Zgodnie z ustaloną już tradycją, impreza zacznie się ok. godz. 23 w sylwestra i potrwa do godz. 1 w Nowy Rok, spotkaniu w amfiteatrze towarzyszyć będzie muzyka, a po północy w niebo wystrzelą fajerwerki. **(Ł)**

WOJENNE WSPOMNIENIA

Historyczne ciekawostki wojskowe i współcześni żołnierze ze swoim uzbrojeniem – tak w Szkole Podstawowej nr 2 im. gen. Stanisława Maczka w Jaworzu obchodzono święto patrona.

Szkoła ma swoje święto 11 grudnia, a więc w rocznicę śmierci patrona, zmarłego w 1994 r. gen. broni Stanisława Maczka. Tego dnia szkoła gości ciekawe postacie, związane z generałem. W tym roku jego postać przypomniał młodzieży James Jurczyk, prezes Beskidzkiego Stowarzyszenia Maczkowców. Jak mówi Barbara Szermańska, dyrektor szkoły, prezes Jurczyk zasilił również szkolną bibliotekę opracowaniami walk 1 Dywizji Pancernej, przygotował też upominki dla uczniów, którzy wygrali szkolny konkurs wiedzy o patronie szkoły.

Podczas akademii szkolnej uczniowie oglądali film, zrealizowany podczas Łabiszyńskich Spotkań z Historią przez grupy rekonstrukcyjne z całej Polski, poświęcony właśnie walkom żołnierzy gen. Maczka pod Falaise i w Bredzie. Bardzo miłym zaskoczeniem była obecność na sali aktorów rekonstrukcji, czyli członków Grupy Rekonstrukcyjnej „Breda". Już po akademii uczniowie poznali szczegóły realizacji walk 1 Dywizji Pancernej zorganizowanej w Łabiszynie.

Niespodzianką dla uczniów była wizyta żołnierzy z bielskiego 18 Batalionu Powietrznodesantowego. Żołnierze zaprezentowali podstawowe uzbrojenie, omówili rodzaje broni krótkiej i długiej, a nawet pokazali spadochron i pozwolili uczniom poczuć jego ciężar. Przedstawili strukturę wojsk aeromobilnych oraz ich największe akcje. Bielscy żołnierze przyjechali wojskowym hummerem, co wzbudziło wielkie zainteresowanie uczniów i to nie tylko chłopców. **(SP2)**

FOTO: MATERIAŁY SZKOŁY

Żołnierze zaprezentowali uczniom różne elementy swojego ekwipunku.

WESOŁYCH ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia najserdeczniejsze życzenia zdrowia, radości i pomyślności, a także wszystkiego najlepszego w nadchodzącym 2018 roku składają

Wójt Gminy Jaworze
dr Radosław G. Ostałkiewicz

Przewodniczący Rady Gminy
Mieczysław Brzezicki

PIENIĄDZE NA DROGI

W pierwszej połowie przyszłego roku przebudowane zostaną kolejne ważne drogi na terenie Kóz. Na realizację prac przy ulicach Przeczniej i Akacjowej gmina uzyskała środki z budżetu państwa, które pozwolą w części sfinansować inwestycję.

Z wnioskiem o dofinansowanie projektów przebudowy ul. Przeczniej na odcinku od drogi krajowej DK-52 aż do przejazdu kolejowego oraz ul. Akacjowej gmina wystąpiła we wrześniu. W wyniku przeprowadzonego konkursu i uzyskanego wysokiego miejsca w skali województwa śląskiego wniosek zakwalifikowano do dofinansowania. Koszty zadania będą podzielone. W połowie środki na inwestycję zapewnione zostaną bowiem z budżetu państwa w ramach Programu Rozwoju Gminnej i Powiatowej Infrastruktury Drogowej na lata 2016-2019, w połowie zaś pieniądze na ten cel przeznaczy gmina.

Inwestycja obejmie szeroki zakres prac. Wykonane zostaną sześciometrowe jezdnie wraz z przebudową skrzyżowań z drogami bocznymi – ul. Szkolną, Parkową, Lipową i Przemysłową. Konstrukcje dróg zostaną wzmocnione, dzięki czemu będą odporne na występujące w tym rejonie znaczne obciążenia ruchu. Powstanie tu także nowa kanalizacja deszczowa, chodniki, zjazdy oraz miejsca postojowe przy budowanym obecnie przedszkolu na ul. Akacjowej. Część inwestycji ma zakończyć się w pierwszej połowie 2018 roku, by początkiem czerwca oddziały przedszkolne funkcjonujące aktualnie w Szkole Podstawowej nr 1 mogły zostać bez żadnych utrudnień przeniesione do nowego przedszkola w Kozach. Finalizację całości zadania przewiduje się na przełomie lipca i sierpnia 2018 r. Szacowany koszt inwestycji drogowej to ok. 3 mln zł. **(M)**

FOTO: MN

Ulica Przecznia na odcinku od DK-52 w kierunku przejazdu kolejowego będzie w przyszłym roku gruntownie zmodernizowana, dzięki czemu w tym rejonie Kóz poprawi się bezpieczeństwo.

KRZYSZTOF FIAŁKOWSKI,
wójt gminy Kozy:

Inwestycja, na którą zdołaliśmy pozyskać środki finansowe, będzie już kolejną z realizowanych ostatnio w naszej gminie w ramach poprawy drogowej infrastruktury. Przebudowa ulic, znajdujących się w newralgicznych i uczęszczanych z dużym natężeniem miejsc w Kozach, stanowi kontynuację gminnego planu modernizacji dróg. Każda taka inwestycja poprawia w sposób oczywisty bezpieczeństwo. W tym przypadku mówimy w dodatku o drogach, które znajdują się w bliskości naszych placówek oświatowych, również budowanego obecnie przedszkola. Dokładamy wszelkich starań, aby przy okazji tego rodzaju zadań nie tylko wymieniać nawierzchnię drogową z myślą o kierowcach, ale i dbać o pieszych poprzez tworzenie nowych chodników.

KARTKI Z KOZAMI

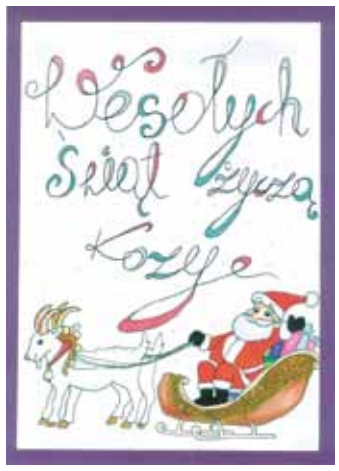

Zwycięska praca Wiktorii Marek.

Kolejna edycja konkursu na świąteczną kartkę, promującą gminę Kozy, spotkała się z bardzo dużym zainteresowaniem uczniów w szkolnym wieku.

Konkurs wzorem lat poprzednich adresowany był do szkół funkcjonujących na terenie gminy. Uczniowie mieli za zadanie przygotować takie kartki bożonarodzeniowe, które z jednej strony przywoływałyby zbliżające się święta, z drugiej przybliżały charakterystyczne miejsca i symbole związane z gminą Kozy.

Chętnych, by wykazać się pomysłowością, nie zabrakło. Na konkurs wpłynęło aż 86 prac, spośród których wybrano te najciekawsze. Jako zwycięską wyłoniono kartkę świąteczną autorstwa Wiktorii Marek, na której zamiast reniferów ciągnących sanie z Mikołajem pojawiły się kozy. To właśnie ta kartka została rozesłana wraz z życzeniami jako oficjalna z Urzędu Gminy w Kozach. – Pomysł konkursu na kartkę bardzo dobrze się przyjął. Warto doceniać kreatywność i zaangażowanie młodych osób, które pokazują, że utożsamiają się ze swoją miejscowością – mówi wójt gminy Krzysztof Fiałkowski.

Poza główną nagrodą w tym roku przyznano również te odnoszące się do poszczególnych kategorii wiekowych. I tak w klasach I-III uhonorowano Martę Przybyłę, w klasach IV-VII Kacpra Piznala, a wyróżnienia trafiły do Nikodema Oślaka oraz Wiktorii Kasperek. **(M)**

GODY DIAMENTOWE I ŻELAZNE

Blisko 400 par z gminy Kozy obchodziło w tym roku okazałe jubileusze małżeńskie.

Wszyscy jubilaci z Kóz otrzymali zaproszenia na uroczyste obchody swojego święta, które miały miejsce w Domu Kultury w dwóch turach – w soboty 18 i 25 listopada. Tym z małżonków, którzy zdecydowali się wziąć udział w wydarzeniu, towarzyszyły rodziny oraz przyjaciele. Z gratulacjami i życzeniami zdrowia i radości na co dzień zwrócił się do jubilatów wójt gminy Krzysztof Fiałkowski. Medale „Za długoletnie pożycie małżeńskie", nadane przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Dudę, otrzymali państwo Bakalarscy, Bednarczykowie, Góralczykowie, Habdasowie, Handzlikowie, Kędroniowie, Kilianowie, Komęderowie, Matejowie, Osierdowie, Piekiełkowie, Sadlikowie, Skoczylasowie, Szłapowie.

FOTO: JANUSZ WITKOWSKI

Pary małżeńskie, m.in. obchodzące w tym roku 50-lecie pożycia, pojawiły się na jubileuszowej uroczystości w Domu Kultury w Kozach.

Jak podkreśla wójt Krzysztof Fiałkowski, małżonkowie z długoletnim stażem pomimo upływu lat i często gorszego stanu zdrowia chętnie w podobnych spotkaniach uczestniczą. – To dla nich świetna okazja, by porozmawiać z rówieśnikami, pobawić się, ale też i powspominać. Dla młodego pokolenia stanowić mogą prawdziwy wzorzec do naśladowania – mówi wójt gminy.

Spośród tegorocznych par obchodzących jubileusze najliczniejsze grono stanowili małżonkowie świętujący perłowe gody, czyli 30 wspólnie spędzonych lat (74 pary), rubinowe gody (40 lat – 74 pary) oraz koralowe gody (35 lat – 69 par). Nie zabrakło jednak małżonków z imponującym stażem 60 i 65 lat współżycia, a więc, odpowiednio, diamentowych i żelaznych godów. **(RED)**

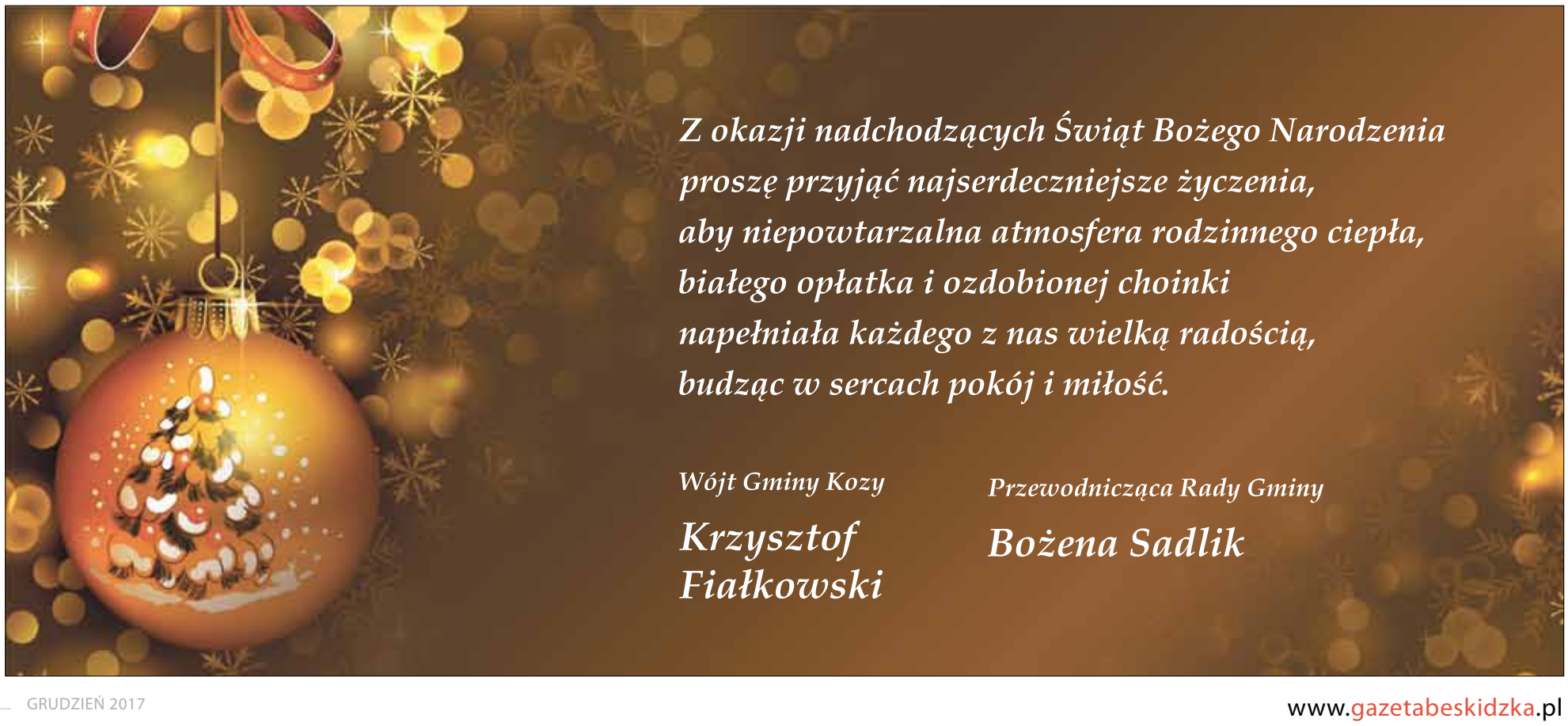

ARTYSTYCZNE MIEJSCE

W budynku, w którym w ostatnich latach funkcjonował ośrodek kultury, powstaje obecnie Dom Pracy Twórczej. Miejsce to ma już po Nowym Roku poszerzyć ofertę artystyczną dla mieszkańców oraz turystów przebywających w Szczyrku.

Kiedy centrum szczyrkowskiej kultury i promocji przeniosło się do nowego lokum w budynku po dawnym kinie, pojawił się pomysł, aby zagospodarować również obiekt przy ulicy Myśliwskiej. Gmina zdecydowała o wydzierżawieniu jego części artystom, którzy podjęli się stworzenia tu Domu Pracy Twórczej, czyli szczególnego miejsca dla wszystkich osób, zainteresowanych realizowaniem swoich artystycznych pasji.

W listopadzie ruszyły prace, aby budynek dostosować pod właśnie taką działalność. Na jego adaptację i drobne, aczkolwiek niezbędne remonty, gmina przeznaczyła z własnych środków przeszło 100 tys. zł. Modernizacja była także konieczna, bo obiekt powstały w latach 30. minionego wieku na potrzeby Polskiego Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół", nie był już w najlepszym stanie, a ostatni większy remont przeszedł blisko pół wieku temu. Docelowo, przy uzyskaniu dofinansowania, gmina myśli zresztą o jego kompleksowej termomodernizacji.

Po zakończeniu trwających obecnie prac, co nastąpi prawdopodobnie w pierwszej połowie stycznia 2018 r., Dom Pracy Twórczej funkcjonowanie rozpocznie w czasie zimowych ferii. Będą odbywały się tu rozmaite zajęcia ceramiczne, tworzenia rzeźby wielkogabarytowej, malarstwa, czy technik decoupage.

ANTONI BYRDY,
burmistrz Szczyrku:

Pomysł utworzenia Domu Pracy Twórczej nie jest przypadkowy. Liczymy, że stanie się kolejnym miejscem w Szczyrku, które turyści chętnie będą odwiedzali. Dbamy więc o to, aby oferta naszego miasta nie tylko sportowa i rekreacyjna, ale również wpisująca się w działalność kulturalną, była atrakcyjna, a przy tym różnorodna. Życzyłbym sobie, aby w nowym miejscu pożytecznie spędzali czas nasi najmłodsi mieszkańcy. Z myślą o nich przygotowana zostanie propozycja zajęć i warsztatów, podczas których możliwe będzie twórcze rozwijanie zainteresowań artystycznych. Tradycje w tym zakresie mamy w Szczyrku bogate. Warto więc zadbać o to, by powstawały tu produkty typowo szczyrkowskie, nawiązujące w swojej charakterystyce do naszego miasta.

W zamyśle jest przygotowywanie, głównie przez dzieci i młodzież ze Szczyrku, produktów oryginalnych, które swoją specyfiką odróżniałyby się od tych ogólnodostępnych. Centrum artystyczne w Szczyrku poszerzy kulturalną ofertę miasta, czas będą mogli spędzać w nim bowiem również turyści przybywający w Beskidy już tej zimy. Szczyrkowskie produkty lokalne trafią zarówno na sprzedaż, jak i będą prezentowane na specjalnie w tym celu stworzonych wystawach. **(M)**

Tak po wykonaniu wszystkich etapów prac ma wyglądać budynek Domu Pracy Twórczej.

GOTOWI DO SEZONU

FOTO: MN

Sezon zimowy w Szczyrku rusza pełną parą. Władze miasta chcą, aby bogatej ofercie narciarskiej i rekreacyjnej towarzyszyła wyjątkowa atmosfera, z jaką przyjmuje się tutaj gości.

Zgodnie z planem piątek 1 grudnia był inauguracyjnym dniem kursowania na terenie miasta darmowych skibusów. Komunikację specjalnie do tego dedykowanymi i odpowiednio oznaczonymi pojazdami przewidziano na dwóch liniach. Pierwsza rozpoczyna się od przystanku przy skoczni Skalite, wiedzie przez ulice Beskidzką, Górską, Wrzosową i Śnieżną, do pętli w Biłej, obejmując ośrodek Beskid Sport Arena. Drugą, od Skalitego główną ulicą przez miasto, można przedostać się aż do Soliska, po drodze zatrzymując się przy ośrodku narciarskim COS Skrzyczne i infrastrukturze należącej do Szczyrk Mountain Resort. Skibusy kursują praktycznie przez cały dzień, w godzinach od 7.30 do 21, tak też będzie do końca sezonu, czyli 31 marca 2018 r.

Jak przypomina burmistrz Antoni Byrdy, z komunikacji korzystać mogą zarówno narciarze ze sprzętem, turyści, jak też mieszkańcy. Nie jest wymagane do tego posiadanie żadnego biletu. – To wygodna forma przemieszczania się, będąca pierwszym z etapów rozwiązań komunikacyjnych dla udrożnienia ruchu w Szczyrku. Warto dla wspólnego komfortu zostawić swój samochód pod domem, kwaterą, czy hotelem i wsiadać do całkowicie bezpłatnych skibusów – mówi burmistrz Szczyrku.

Burmistrz wystosował również apel do mieszkańców, aby wspólnie troszczyć się o przyjazny wizerunek miasta. Nadmienia w nim, że uchwała antysmogowa przyjęta przez sejmik wojewódzki określa to, czego nie należy spalać w piecach, co w szczególności tyczy się wzmożonego sezonu grzewczego w okresie zimy. – To nie tylko dbanie o wygląd naszego miasta, ale przede wszystkim o zdrowie swoje i najbliższych oraz gości przybywających do Szczyrku – wyjaśnia Antoni Byrdy.

Inny ważny temat, związany z odpowiednim funkcjonowaniem miasta podczas sezonu, to kwestia odśnieżania. – Przypominam, że wyrzucanie śniegu ze swoich posesji na chodnik i ulice nie jest zgodne z prawem. Jednocześnie proszę o niepozostawianie samochodów na poboczach między godziną 24 a 5 rano, ponieważ uniemożliwia to właściwe odśnieżanie, a co za tym idzie powoduje zawężanie głównej ulicy miasta – dodaje burmistrz. – Mam nadzieję, że takie drobne gesty pozwolą nam, mieszkańcom Szczyrku, sprawić, że pobyt gości w naszym mieście będzie niezapomnianym przeżyciem – podsumowuje. **(MA)**

W oczekiwaniu na zbliżające się
Święta Bożego Narodzenia i Nowy Rok
żegnamy minione miesiące i pełni nadziei spoglądamy w przyszłość.
Pragniemy przeżyć niepowtarzalne świąteczne chwile
w pokoju i wzajemnej bliskości.
Serdeczne życzenia zdrowia, pogody ducha, spełnienia marzeń

składają

Burmistrz Szczyrku
Antoni Byrdy

Przewodniczący Rady Miasta
Borys Matlak

ZAPROSZENIE NA NOWOROCZNY KONCERT

Z tradycyjnym Koncertem Noworocznym wystąpi w niedzielę 21 stycznia Orkiestra Dęta Wilamowice pod dyrekcją Mariusza Płonki. Koncert rozpocznie się 21 stycznia o godz. 18 w Sanktuarium św. Arcybiskupa Józefa Bilczewskiego w Wilamowicach.

Orkiestra działa przy OSP w Wilamowicach od 1989 r., kierowana najpierw przez Józefa Mikę, a następnie Mariusza Płonkę. Z powodzeniem występuje na festiwalach, jest zdobywcą Grand Prix i I miejsca na XVII Ogólnopolskim Festiwalu Orkiestr Dętych OSP w Warszawie w 2003 r. i po raz kolejny na XIX Ogólnopolskim Festiwalu Orkiestr Dętych OSP w Krynicy Zdroju w 2007 r. W roku 2013 r. zdobyła I miejsce i Grand Prix na VI Tarnogórskim Festiwalu Orkiestr Dętych, zaś w tym roku I miejsce na III Ogólnopolskim Festiwalu Orkiestr Dętych w Konopiskach. **(R)**

DROGI PRZED SYLWESTREM

FOTO: MIROSŁAW ŁUKASZUK

Nowy przepust na ul. Ogrodowej ułatwi odprowadzanie wód deszczowych.

Choć ekipy drogowe miały niewiele czasu, to zdołały przed końcem roku wyremontować kilka ważnych dróg w gminie Wilamowice.

Zakończył się II etap przebudowy ul. Ogrodowej w Wilamowicach, sfinansowanej z puli rządowej na pomoc w usuwaniu skutków klęsk żywiołowych. Nowa nakładka asfaltowa, a wcześniej poprawienie podbudowy, wykonanie odwodnień i jednego przepustu kosztowało blisko 800 tys. zł, pracami objęto odcinek o długości ponad pół kilometra. – Nowy przepust ma dwukrotnie większe wymiary, co znacznie ułatwi odprowadzanie wody podczas ulewnych deszczy – mówi burmistrz Marian Trela.

Łącznie w ostatnim kwartale udało się wyremontować ok. 3 km dróg, także ul. Leśną w Dankowicach, Taterniczą w Pisarzowicach oraz Słowackiego w Wilamowicach. Warto dodać, że przez służby starosty bielskiego została wyremontowana także ul. Starowiejska z Wilamowic do Starej Wsi. **(Ł)**

DWA WIEKI MIASTA

Okazały jubileusz 200-lecia nadania praw miejskich świętować będzie w nadchodzącym roku miasto Wilamowice. Uchwałę upamiętniającą to wydarzenie podejmie podczas styczniowej sesji Rada Miejska.

Wyjątkowo uroczysty charakter będzie miała w Wilamowicach sobota 13 stycznia. O godzinie 10 odprawiona zostanie msza święta, po niej w sali Ochotniczej Straży Pożarnej rozpocznie się sesja, do udziału w której zaproszono wielu znamienitych gości. Pamiątkowe medale na okoliczność jubileuszu nadania 200-lecia praw miejskich odbiorą osoby zasłużone dla rozwoju Wilamowic. Na sesji obecni będą honorowi obywatele miasta, przedstawiciele stowarzyszeń i organizacji działających w Wilamowicach oraz gmin partnerskich. Przyjazd na wydarzenie i objęcie go patronatem zapowiedziała premier Beata Szydło.

FOTO: MIROSŁAW ŁUKASZUK

Przez 200 lat wilamowianie stworzyli prężny miejski organizm.

Jedna z części styczniowej sesji poświęcona będzie przybliżeniu historii miasta. Przyjmuje się, że historia kultury wilamowskiej sięga XIII wieku, gdy trafili tu osadnicy z zachodu Europy z własnym językiem wymysiöeryś. Ważnym momentem dla wilamowian był rok 1808, kiedy to dzięki dochodom z handlu wykupili się z poddaństwa od Karola Bonawentury de Psary Psarskiego. Na terenie obecnej Polski stanowiło to jeden z pierwszych przypadków wyzwolenia się z pańszczyzny wsi. Dokładnie 10 lat później, przy dużym zaangażowaniu plebana Franciszka Augustina, ówczesnego wójta Józefa Foxa oraz przedstawicieli gromady, Wilamowice otrzymały 8 stycznia 1818 r. prawa miejskie. Po tym doniosłym wydarzeniu nastąpił wzmożony rozwój miasteczka, przez które przechodziły istotne trakty prowadzące do Oświęcimia, Krakowa, Pszczyny i Wiednia.

Podczas jubileuszowej uroczystości zaprezentowane zostanie również całe bogactwo rodzimej kultury. Język wilamowski przybliży Tymoteusz Król ze Stowarzyszenia na rzecz Zachowania Dziedzictwa Kulturowego Miasta Wilamowice „Wilamowianie”, przewidziano ponadto pokaz tradycyjnego dla miasta stroju. Na zakończenie wystąpi Regionalny Zespół Pieśni i Tańca „Wilamowice”.

Obchodom 200-lecia miasta Wilamowice poświęcona będzie nie tylko wspomniana sesja, ale i inne imprezy na przestrzeni roku. M.in. latem wydana zostanie, obejmująca okres dwóch wieków, monografia Wilamowic. Z jubileuszem powiązane będą także „Wilamowskie Śmiergusty”, całość przedsięwzięć podsumuje sesja na koniec roku. **(M)**

MARIAN TRELA,
burmistrz Wilamowic:

Doczekaliśmy wspaniałego jubileuszu miasta Wilamowice, które na przestrzeni lat tak bardzo się zmieniło i rozwinęło. Tak, jak kiedyś osadnicy doprowadzili własnym wysiłkiem do wykupienia miasteczka z poddaństwa, tak i dziś nasza społeczność dokłada wspólnie wszelkich starań, aby Wilamowice były miastem przyjaznym, a przy tym zaspokajającym wszystkie ważne potrzeby jego mieszkańców. Nie zapominamy jednocześnie o bogatych tradycjach naszych przodków. Cieszy, że tak wiele z dawnej kultury wilamowskiej udało się ocalić i wciąż nie brakuje osób, dla których tradycja ogrywa niezwykłą rolę. To wszystko podczas roku 200-lecia nadania praw miejskich będziemy chcieli w jak najlepszej formie przekazać dzisiejszym wilamowianom, szczególnie pamiętając o kultywowaniu tej specyficznej kultury wśród młodego pokolenia.

Dofinansowano ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach

ENERGIA ZE SŁOŃCA DLA MIESZKAŃCÓW

Blisko 200 wniosków wpłynęło już do Urzędu Gminy w Bestwinie od osób zainteresowanych montażem instalacji fotowoltaicznych w swoich domostwach. W oparciu o wstępne deklaracje od mieszkańców gmina będzie aplikować o środki na realizację zadania.

FOTO: SŁAWOMIR LEWCZAK/MAT. UG BESTWINA

Dofinansowanie instalacji fotowoltaicznych i wymiany pieców to elementy ograniczenia niskiej emisji w gminie Bestwina.

Montaż instalacji fotowoltaicznych, zapewniających w indywidualnych gospodarstwach wytwarzanie energii elektrycznej z energii słonecznej, wpisuje się w Program Ograniczenia Emisji, jaki został przyjęty w gminie Bestwina na lata 2017-2020. Zainteresowanie częścią dotyczącą fotowoltaiki okazało się wśród mieszkańców duże, do połowy grudnia od osób chętnych, by do projektu przystąpić, wpłynęło ponad 150 wniosków.

Wójt gminy Artur Beniowski zauważa, że dofinansowanie dla poszczególnych domostw może wynieść maksymalnie do 85 proc. kosztów zadania, co stanowi atrakcyjną ofertę dla mieszkańców. – W przypadku realizacji inwestycji każdy przypadek będzie traktowany indywidualnie. Moc instalowanych paneli zostanie dokładnie dostosowana do dotychczasowego poziomu zużycia prądu, gdyż cała produkowana energia powinna być zużywana w gospodarstwie – tłumaczy wójt Bestwiny.

Początkiem 2018 roku, po wcześniejszym przeprowadzeniu szczegółowych analiz technicznych możliwości wykonania instalacji w danym budynku i kwalifikacji mieszkańców do projektu, gmina ma zamiar wystąpić do Urzędu Marszałkowskiego o współfinansowanie zadania ze środków Unii Europejskiej, w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego na lata 2014-2020. Realizacja mogłaby wówczas ruszyć w 2019 r.

Wspomnieć warto, że gmina rozpoczęła również wdrażanie programu wymiany pieców, preferując przy tym przejście z paliwa stałego na ogrzewanie gazowe, bądź też ewentualnie kotły węglowe spełniające wymagania 5 klasy wydajności. W tym roku wymiany dokonano w 25 budynkach, kolejne nowe piece zostaną zamontowane w najbliższych trzech latach. **(M)**

POMPY I FOTOWOLTAIKA

Nowoczesne pompy ciepła oraz instalacje fotowoltaiczne, montowane z dużą zniżką na prywatnych domach, to pomysł gminy Wilamowice na ograniczenie niskiej emisji. Deklaracje można składać do połowy stycznia.

Gmina Wilamowice zgłasza się do konkursu na dofinansowanie do wykorzystania odnawialnych źródeł energii, organizowanego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego. – Spotykamy się w poszczególnych sołectwach z mieszkańcami i informujemy ich o możliwości korzystnego pozyskania tanich źródeł energii dla gospodarstw domowych – wyjaśnia burmistrz Marian Trela. W Wilamowicach zamierzają pozyskać pieniądze na instalacje pomp cieplnych oraz fotowoltaiczne. W 85 proc. koszt zakupu i montażu urządzeń zostałby pokryty z funduszy europejskich, właściciel posesji musiałby pokryć resztę plus zapłacić 8 proc. podatku VAT.

To wydatek rzędu kilkunastu-kilkudziesięciu tysięcy złotych, jednak inwestycja zwróciłaby się już po kilku latach. Nowoczesne pompy ciepła pobierają ok. 3 kW energii elektrycznej, jednak w zamian wytwarzają ok. 12 kW energii cieplnej, w nadmiarze wystarczającej do ogrzewania budynku jednorodzinnego wraz z ogrzaniem ciepłej wody, a latem wykorzystania w klimatyzacji. Z kolei instalacje fotowoltaiczne montowane np. na dachu, mogą dostarczyć od 3 do 5 kW energii elektrycznej. W Wilamowicach będzie można łączyć oba systemy.

Audytem, stwierdzającym jaki rodzaj instalacji będzie potrzebny do budynku, zajmie się specjalistyczna firma, wyłoniona w przetargu przez Urząd Gminy Wilamowice, który też będzie odpowiedzialny na terenie gminy za całość realizowanego projektu. Instalacja przez pięć lat będzie własnością gminy, potem, po zakończeniu programu, przejdzie na własność użytkownika. Zarówno pompy, jak i instalacje fotowoltaiczne są objęte kilkunastoletnią gwarancją.

FOTO: MATERIAŁY FIRMY SOLGEN

Instalacja fotowoltaiczna na dachu budynku jednorodzinnego.

Urząd Gminy ankiety i deklaracje od mieszkańców przyjmuje do 15 stycznia, można je pobrać ze strony www.gmina.wilamowice.pl. – Wtedy będzie można szczegółowo określić, jakie jest rzeczywiste zainteresowanie programem – wyjaśnia burmistrz Marian Trela. Dodaje, że to jeden z kilku pomysłów na ograniczenie smogu w gminie. W tym roku ruszył też trzyletni program wymiany starych pieców. **(ŁU)**

JAK DOKARMIAĆ PTAKI?

Beskidzkie nadleśnictwa apelują, aby zimą dokarmiać ptaki, które często w tym trudnym dla nich okresie poszukują pożywienia blisko ludzkich siedzib.

Krótki dzień i zalegający śnieg dla zwierząt oznacza kłopoty ze znalezieniem wystarczającej do przeżycia ilości pokarmu. Dotyczy to także ptaków, każdej zimy pomagają im pracownicy Lasów Państwowych. Jak informuje Nadleśnictwo Ustroń, na jego terenie przy leśniczówkach na składach drewna całą zimę działają „ptasie stołówki". Najczęściej odwiedzają je sikory, zięby, dzwońce, wróblowate i dzięcioły, są one dokarmiane przede wszystkim słonecznikiem, pestkami dyni, niesoloną słoniną i gotowymi mieszankami tłuszczu oraz ziaren, tzw. „ptasimi pyzami". Dla większych ptaków, np. kawek i gawronów, przygotowano z kolei grube kasze i ziarna. Jabłka zaś przeznaczone są głównie dla drozdowatych, takich jak kosy i kwiczoły.

Nadleśnictwo Bielsko podaje zasady, jakimi należy się kierować przy założeniu karmnika i tym samym otwarcia ptasiej jadłodajni. Karmniki powinny mieć konstrukcję zapobiegającą zamakaniu karmy i rozdmuchiwaniu jej przez wiatr, powinny też zapewniać ptakom możliwość łatwego lądowania i ucieczki w przypadku zagrożenia. Dokarmianie należy rozpocząć wraz z nadejściem zimy, czyli ujemnej temperatury i opadów śniegu, zakończyć zaś wiosną, w okolicach kwietnia. Dokarmiając ptaki zimą należy robić to regularnie i wykładać karmę w tych samych miejscach.

Ptaki wodne, czyli kaczki, kurki wodne i łabędzie, powinno się dokarmiać tylko w czasie silnych mrozów, kiedy zamarzają zbiorniki. Chętnie będą one jadły ziarna zbóż, drobno krojone warzywa oraz kukurydzę. Żadnych ptaków nie należy dokarmiać pieczywem, nie wolno też podawać produktów zawierających sól. Sikory, kosy, kwiczoły, wróble, dzwońce, trznadle i dzięcioły nie pogardzą surową, ale niesoloną słoniną, łuskanymi orzechami, ziarnami słonecznika, mrożonymi porzeczkami, aronią, owocami dzikiego bzu, suszonymi, drobnymi rodzynkami, płatkami owsianymi czy prosem. Dobrym sposobem jest zatopienie ziaren w niesolonym łoju lub smalcu. **(R)**

FOTO: MATERIAŁY NADLEŚNICTWA USTROŃ

Treści zawarte w publikacji nie stanowią oficjalnego stanowiska organów Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach

REKORD Z NAGRODAMI

Udany rok dla spółki Rekord Systemy Informatyczne zakończył się uzyskaniem przez bielską firmę trzech prestiżowych wyróżnień. – To przede wszystkim docenienie jakości naszych produktów i usług, jakie świadczymy dla coraz szerszego grona klientów – cieszy się prezes Janusz Szymura.

PRODUKT ROKU

Redakcja branżowego miesięcznika „IT w Administracji”, poświęconego technologiom informatycznym stosowanym w sektorze publicznym, również w tym roku zorganizowała plebiscyt na najlepsze produkty w zakresie IT. Wśród nominowanych ponownie znalazł się pakiet Ratusz bielskiej firmy Rekord Systemy Informatyczne. Głosujący w plebiscycie czytelnicy docenili jakość, funkcjonalność i innowacyjność jednego ze sztandarowych produktów spółki, przyznając mu najwyższe miejsce w kategorii „Oprogramowanie dedykowane administracji publicznej”. Przedstawiciele Rekord SI statuetkę odebrali podczas uroczystości w warszawskim Teatrze Kamienica.

– Wyróżnienie jest dla nas cenne przede wszystkim dlatego, iż wyboru dokonywali eksperci z czasopisma o ugruntowanej pozycji na rynku, ale i sami użytkownicy oprogramowania, a więc nasi klienci. To oni uznali, że Ratusz Rekordu zasługuje na nagrodę – wyjaśnia prezes bielskiej spółki Janusz Szymura.

Ratusz niezmiennie od wielu lat należy do wiodących systemów oprogramowania, kompleksowo wspomagających pracę przeszło 300 jednostek administracji publicznej na polskim rynku. Skuteczne zarządzanie miastem lub gminą jest możliwe dzięki wsparciu obszarów związanych z podatkami i opłatami lokalnymi, księgowością budżetową, zasobami ludzkimi, prowadzeniem ewidencji, zarządzaniem dokumentami, elektronicznymi usługami publicznymi, a także kontrolą i analizą realizacji zadań. Poszczególne moduły systemowe pakietu przeznaczone są dla jednostek samorządu terytorialnego z szerokim uwzględnieniem ich specyfiki.

PRZEDSIĘBIORSTWO FAIR PLAY

Z kolei w warszawskim Centrum EXPO XXI końcem listopada zaprezentowano laureatów certyfikacji i zdobywców nagród głównych statuetek „Przedsiębiorstwo Fair Play”. W zaszczytnym gronie najlepszych firm w Polsce znalazł się Rekord SI, jej prezes Janusz Szymura osobiście odebrał już 18. Certyfikat Jakości Biznesu. – Co bardzo mnie cieszy o Rekordzie mówi się dziś często jako o firmie przyjaznej. O wizerunek ten dbamy choćby poprzez przestrzeganie dobrych praktyk w biznesie – wyjaśnia prezes Szymura, który w przeszłości był wyróżniony tytułem „Ambasador Fair Play w Biznesie”, a bielska firma otrzymała cztery statuetki główne programu.

„Przedsiębiorstwo Fair Play” to certyfikat, który od 20 lat wzmacnia wizerunek polskich przedsiębiorstw oraz buduje zaufanie do firm, ułatwiając nawiązywanie współpracy z partnerami biznesowymi, organizacjami społeczności lokalnej i regionalnej oraz innymi jednostkami. Organizatorami wydarzenia są Fundacja „Instytut Badań nad Demokracją i Przedsiębiorstwem Prywatnym” oraz Krajowa Izba Gospodarcza.

LIDER BIZNESU

Na systematyczny rozwój spółki Rekord SI wyraźnie wskazują uzyskiwane przez nią wyniki finansowe. Te doceniło jury konkursu „Lider Polskiego Biznesu”. Bielska firma uzyskała siódmy już diament do Złotej Statuetki Lidera Polskiego Biznesu, jaka trafiła do Rekordu w 2010 r., a która przyznana może być danej firmie tylko raz. Uroczyste wręczenie odbędzie się 27 stycznia 2018 r. w trakcie gali w Teatrze Wielkim w Warszawie.

Jak przyznaje Janusz Szymura, taka nagroda z jednej strony stanowi duży powód do satysfakcji, z drugiej mobilizuje do dalszych działań. – Nie tak dawno otwarliśmy nasze Centrum Badawczo-Rozwojowe, cały czas pracujemy też nad nowymi projektami i nie zamierzamy spocząć na laurach – podsumowuje prezes Rekord Systemy Informatyczne. **(M)**

FOTO: WWW.PRZEDSIEBIORSTWOFAIRPLAY.PL

Janusz Szymura, prezes spółki Rekord SI, odebrał Certyfikat „Przedsiębiorstwo Fair Play”, który bielskiej firmie przyznany został już po raz 18.

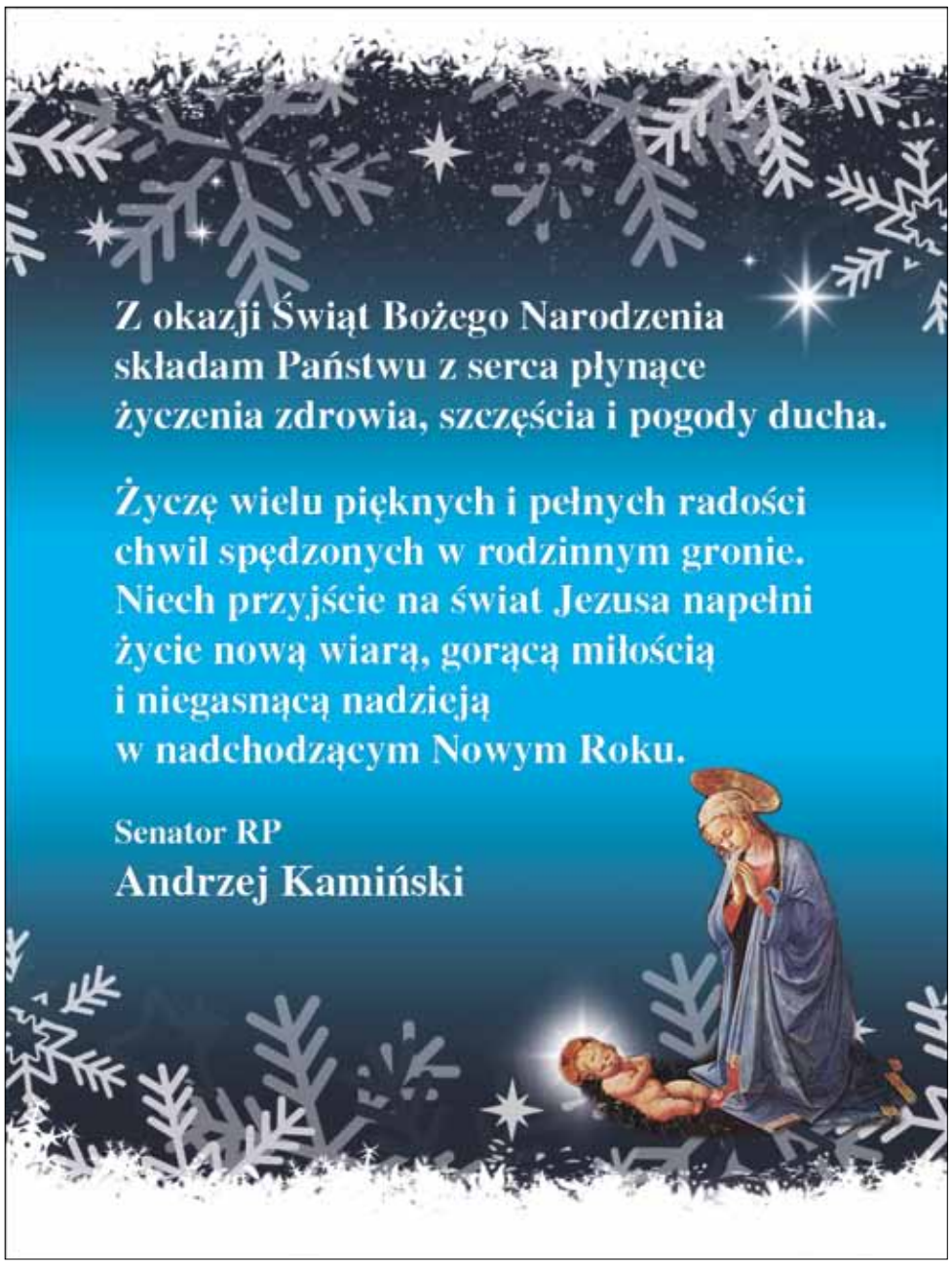

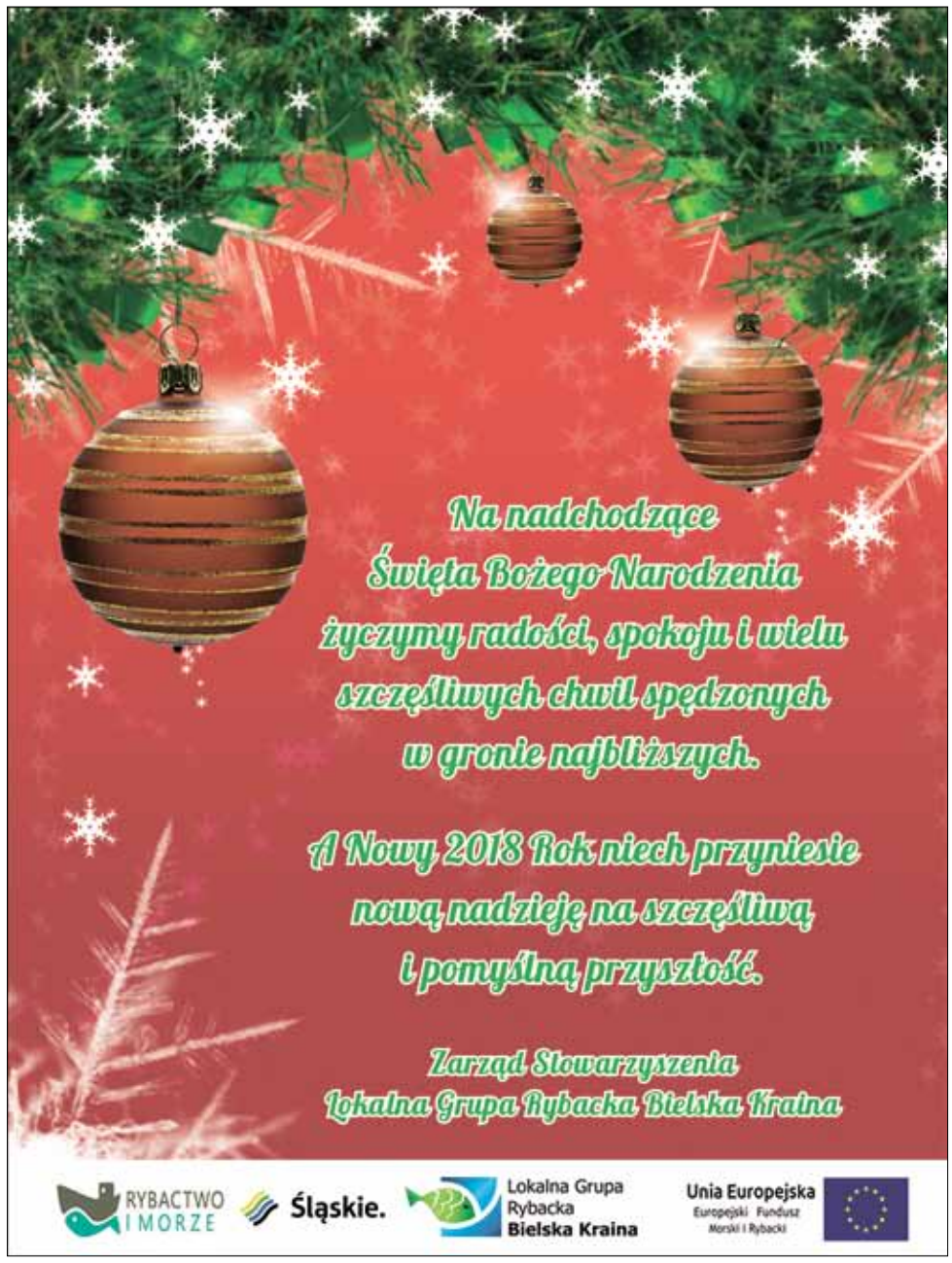

GRAJĄ O RADOSNY JUBILEUSZ

Dla piłkarek TS Mitech Żywiec obecny sezon można określić jako wyjątkowy. Trwającymi rozgrywkami, na ten moment po zakończeniu rundy jesiennej przebiegającymi optymistycznie, klub wkroczy w jubileusz 15-lecia działalności.

FOTO: TS MITECH ŻYWIEC

Mitech to dziś klub w regionie dobrze rozpoznawalny, jeden z dwóch z województwa śląskiego w żeńskiej elicie piłkarskiej.

Pomimo rozczarowującego poprzedniego sezonu letni okres w Żywcu przebiegł spokojnie. Nie obyło się jednak bez kadrowych roszad, które zespół osłabiły, a przede wszystkim zmieniły jego oblicze. Klub opuściły istotne ogniwa składu podstawowego – Lucie Suskova, Aleksandra Nieciąg i Katarzyna Rozmus, a z poważnych kontuzji nie zdołały wyleczyć się Ewelina Prokop i Renata Warunek. Włodarze klubu pozyskali głównie zawodniczki rokujące na przyszłość, do tej pory występujące w ligach niższego szczebla. – Inauguracja jest jakąś niewiadomą, w naszym przypadku tak właśnie było. Mieliśmy świadomość, że drużyna potrzebuje czasu, aby się zgrać – wyjaśnia szkoleniowiec Robert Sołtysek.

W takich okolicznościach nie był wielkim zaskoczeniem przeciętny start w rozgrywkach 2017/2018. Mitech zremisował na wyjeździe 0:0 z beniaminkiem z Górzna, by następnie ulec w Żywcu kolejnemu z nowicjuszy ekstraligowych Sportowej Czwórce Radom 1:2. Dopiero końcem sierpnia, w serii spotkań numer 4., podopieczne trenera Sołtyska „odpaliły”, pokonując 3:1 piłkarki AZS PSW Biała Podlaska. Stabilizacja formy przyszła jednak miesiąc później, od ciężko wywalczonego remisu 2:2 w Wałbrzychu. Dzięki konsekwencji w grze, zwłaszcza poprawie w defensywie, żywczanki od owego spotkania nie przegrały pięciu meczów pod rząd i stało się jasne, że na zimową przerwą udadzą się w bliskości grupy mistrzowskiej Ekstraligi. Ostatecznie finiszowały po 14. potyczkach rundy zasadniczej na 7. miejscu, ze stratą ledwie punktu do AZS UJ Kraków i dwóch do zawodniczek UKS SMS Łódź.

W szeregach Mitechu po wygaśnięciu ligowych emocji w roku 2017 ocenia się pozytywnie nie tylko niezłą lokatę w tabeli. – Zespół podniósł się po trudnym początku sezonu, w którym straciliśmy sporo punktów trochę na własne życzenie. Potrafiliśmy też w dalszej części rundy jesiennej równorzędnie rywalizować z przeciwniczkami „na papierze” mocniejszymi – podsumowuje trener Sołtysek.

Wiosną żywiecka ekipa zagra o to, by sezon zakończyć w czołowej szóstce, zagwarantować sobie tym samym spokojne utrzymanie ekstraligowego statusu i w dobrym nastroju fetować klubowe 15-lecie, jakie zaplanowano na czerwiec. Świętować bez wątpienia jest co, bo Mitech to dziś klub w regionie dobrze rozpoznawalny, jeden z dwóch z województwa śląskiego w żeńskiej elicie piłkarskiej. **(R)**

Jesień Mitechu w liczbach:

Punkty:	**16 (10 u siebie, 6 na wyjeździe)**
Bilans bramkowy:	**13:25 (6:16 u siebie, 7:9 na wyjeździe)**
Najwyższe zwycięstwo domowe:	**3:1 z AZS PSW Biała Podlaska**
Najwyższe zwycięstwo wyjazdowe:	**4:2 z Olimpią Szczecin**
Najczęstszy wynik:	**1:0, 0:0 – po 3 razy**
Najwięcej minut na boisku:	**Agata Droździk – 1260, Aleksandra Komosa – 1258, Katarzyna Wnuk – 1250, Patrycja Wiśniewska – 1247**
Strzelczynie goli:	**Katarzyna Wnuk – 5, Karolina Zasada, Angelika Gębka, Dominika Rosak, Karolina Gruszka, Aleksandra Łagowska, Patrycja Wiśniewska, Maja Stopka, Patrycja Rżany – po 1**

JAN SZUPINA,
prezes TS Mitech Żywiec:

W porównaniu z sezonem poprzednim zanotowaliśmy lepszą jesień, szczególnie mając na uwadze osłabienia, jakich zespół doznał. Miejsce, które zajmujemy, jak również ilość zdobytych punktów, sprawiają, że walkę o grupę mistrzowską będziemy mogli kontynuować na wiosnę. Mamy nadzieję, że ten cel uda się osiągnąć. Byłby to dla całej społeczności Mitechu bardzo miły prezent na zbliżający się jubileusz. Czeka nas w każdym razie święto klubu, który w kobiecym futbolu wyraźnie zaznaczył na przestrzeni lat swoją obecność i to w skali ogólnopolskiej. Jego przyszłością są młode i utalentowane zawodniczki, nasze wychowanki, na które staramy się coraz odważniej stawiać także właśnie na poziomie Ekstraligi.

WYGRAJ STAŻ W BIURZE EUROPOSEŁ JADWIGI WIŚNIEWSKIEJ W BRUKSELI

Drodzy Absolwenci i Studenci z województwa śląskiego!

Zapraszam do udziału w konkursie na miesięczny, płatny staż w moim biurze poselskim w Brukseli. Staż jest doskonałą szansą poznania, jak w praktyce funkcjonuje Parlament Europejski oraz jak przebiegają prace w Grupie Europejskich Konserwatystów i Reformatorów, której jestem członkiem. Staż jest również okazją do rozwoju zainteresowań, zdobycia cennego doświadczenia, szlifowania znajomości języków obcych i poznania Brukseli. Takie doświadczenie bez wątpienia doda Waszej karierze skrzydeł.

Zapraszam do aplikowania!

Jadwiga Wiśniewska

Poseł do Parlamentu Europejskiego

Szczegóły konkursu na: **www.jadwigawisniewska.pl**

Informacje o Grupie Europejskich Konserwatystów i Reformatorów na: **www.ecrgroup.eu/pl**

Wspaniałych i pełnych radości,
Świąt Bożego Narodzenia,
a w Nowym Roku
wielu sukcesów i spełnienia
wszelkich marzeń!

PARK CIEKAWEJ NAUKI

Rafał Sonik, rajdowiec, a w Bielsku-Białej znany też jako przedsiębiorca, właściciel galerii Gemini Park, we współpracy z ATH utworzy Miasteczko Innowacji. Umowę w tej sprawie podpisał z rektorem uczelni prof. Jarosławem Janickim.

– Zdziwienie stoi na początku wszystkich odkryć, a cierpliwe badanie świata prowadzi do jego zrozumienia. Miasteczko ma stworzyć małym i dużym bielszczanom możliwość eksperymentowania i badania świata – mówi prof. Janicki, wyjaśniając założenia projektu. Powstanie ono obok centrum Gemini Park w ścisłej współpracy z akademickim środowiskiem ATH. Zespół programowy, złożony ze studentów i wykładowców, już się konstytuuje. Ma on przygotować dokładny plan stanowisk, na których będą prowadzone eksperymenty naukowe, przybliżające wiedzę o świecie i prawach natury.

Utworzenie Miasteczka Innowacji to jeden z kilku punktów współpracy między Gemini Park a bielską uczelnią. W ramach podpisanej umowy już na terenie Akademii powstał Skwer Poetów, ufundowany przez firmę. Uroczystego otwarcia dokonali Rafał Sonik i rektor prof. Jarosław Janicki. Już niebawem zostanie ogłoszony konkurs na autora – poetę, którego podobizna zasiądzie na jednej z ławek. Wśród kandydatów umieszczono związanego z Cieszynem Juliana Przybosia, bielskich poetów Mieczysława Stanclika i Stanisława Golę, a także Kazimierę Alberti, znaną nawet nie tyle ze swoich prób poetyckich, co z prowadzenia salonu artystycznego w przedwojennej Białej. Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi 31 stycznia 2018 roku. Postać zwycięskiego poety (lub poetki) zostanie wykonana za pomocą drukarki 3D z materiałów polimerowych.

Rafał Sonik w czasie swej wizyty w Akademii Techniczno-Humanistycznej wystąpił nie tylko w roli przedsiębiorcy i inicjatora projektów społecznych. Dla kilkuset studentów uczelni Sonik to przede wszystkim zwycięzca legendarnego Rajdu Paryż Dakar, w którym ścigał się już wielokrotnie i na który teraz ponownie się wybiera. I właśnie spotkanie ze studentami i opowieści z piaszczystych tras rajdu zakończyło wizytę Sonika w ATH. **(ŁU)**

ZDJĘCIA: MATERIAŁY ATH

Rektor ATH prof. Jarosław Janicki i Rafał Sonik podpisali umowę o współpracy na wielu płaszczyznach.

W konferencji wzięli udział nie tylko przedstawiciele nauki i biznesu, ale też środowisk samorządowych.

NAUKA ŁĄCZONA Z BIZNESEM

Akademia Techniczno-Humanistyczna po raz drugi zorganizowała konferencję „Nauka – Innowacje – Biznes", która obok środowiska naukowego zgromadziła przedstawicieli gospodarki i instytucji otoczenia biznesu.

Przed rokiem Akademia gościła ministra nauki i szkolnictwa wyższego Jarosława Gowina. W tym roku prelegentami byli: dr Piotr Dardziński, wiceminister nauki i szkolnictwa wyższego, Jadwiga Emilewicz, wiceminister rozwoju, Thomas Zia, konsul ds. polityczno-gospodarczych z Konsulatu Generalnego USA oraz Janusz Michałek prezes Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej. Nie zabrakło panelistów, reprezentujących firmy z branż o najwyższych wskaźnikach innowacyjności, farmaceutycznych i IT.

Jak wyjaśnia rektor ATH prof. Jarosław Janicki, dla środowiska akademickiego ważne było wystąpienie wiceministra Dardzińskiego, który przybliżał wprowadzane w tzw. Ustawie 2.0 zasady wspierania badań, nakierowanych na szukanie innowacyjnych rozwiązań technologicznych, przede wszystkim z myślą o wykorzystaniu ich w praktyce przemysłowej. O systemowym wsparciu startupów mówiła z kolei wiceminister Emilewicz. Ważnym elementem konferencji, rozszerzającej wymiar jej zainteresowań na rynki globalne, było wystąpienie Thomasa Zia i dr. Stanley'a Kepka, konsultanta amerykańskiej instytucji farmakologicznej, o możliwościach wsparcia innowacji we współpracy z USA.

Obrady były doskonałą okazją do zaprezentowania praktycznej współpracy bielskiej uczelni z firmami wielu branż z regionu. Rektor prof. Janicki wyjaśnia, że ta współpraca zawiązała się przed wielu laty. Stopniowo też zyskuje coraz większe zainteresowanie z obu stron, akademickiej i biznesowej. – Wiele firm bazuje na rozwiązaniach, jakie powstały we współpracy z naszymi badaczami. Dotyczy to przede wszystkim firm nowych technologii. Takie połączenie praktyki wielu przemysłów z ośrodkiem badań naukowych pozwala mieć nadzieję, że na wzór kalifornijskiej Krzemowej Doliny może w tym regionie powstać Beskidzkie Wzgórze Innowacyjnych Technologii – dodaje rektor.

Sesji plenarnej konferencji towarzyszyły stoiska firm, szczycących się innowacyjnymi rozwiązaniami, a na studentów czekał m.in. Akademicki Escape Room, przygotowany zresztą przez samych studentów, jak również wykłady i prezentacje przeznaczone dla osób, zamierzających wkrótce rozwinąć własny startup. **(R)**

JAROSŁAW JANICKI,
rektor ATH:

Mimo tego, że nie jesteśmy dużym ośrodkiem naukowym i badawczym, to jednak udaje nam się kreować takie rozwiązania, które są przydatne dla gospodarki. Chyba właśnie dlatego z Warszawy coraz częściej dostrzega się Bielsko. Od wielu lat współpracujemy bowiem z zakładami przemysłowymi i to w różnych dziedzinach. Dzięki temu mamy takie nastawienie do naszej pracy badawczej, jakiego oczekuje współczesna gospodarka – otwarte na nowe technologie, poszukujące innowacyjnych rozwiązań w skali globalnej, koncentrujące się na rozwiązywaniu praktycznych problemów zakładów produkcyjnych.
Takie założenia przyjęliśmy organizując przed rokiem pierwszą, a w tym roku kolejną konferencję „Nauka – Innowacje – Biznes". Jak takie spotkania praktyki biznesu z nauką są potrzebne, świadczy ogromne zainteresowanie, z jakim nasz projekt się spotkał, gromadząc teraz jeszcze więcej prelegentów i uczestników, niż za pierwszym razem. Była to doskonała okazja do promocji naszej bielskiej uczelni w tych środowiskach. Nieważne przecież, w którym miejscu znajduje się ośrodek naukowy i badawczy, ważne, aby skutecznie szukał potrzebnych rozwiązań.